

# PROTOKÓŁ NR XIII/11 z XIII SESJI SEJMIKU WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO IV KADENCJI

(12.09.2011 r. – Sala Sejmu Śląskiego, gmach Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego)

**1. Otwarcie sesji godz. 10<sup>00</sup>** – radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku Województwa Śląskiego. Serdecznie witam Pana Adama Dudka, który reprezentuje Komendanta Wojewódzkiego Policji. Przed chwilą był również Pan Wojewoda Piotr Spyra ... Serdecznie witam Panie i Panów Radnych witam na dzisiejszej sesji.

komisja skrutacyjna w składzie:

- 1) radny Piotr Kurpios,
- 2) radny Stanisław Dzwonnik,
- 3) radny Władysław Serafin,
- 4) radny Artur Warzocha.

– **radny Artur Warzocha** – komisja skrutacyjna informuje, że 6 radnych jest nieobecnych, 42 radnych podpisało listę, zatem mamy quorum.

– **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – zatem stwierdzam, że Wysoki Sejmik może dzisiaj prawomocnie obradować.

Radni nieobecni (według listy): Paweł Kaleta, Lucyna Kręcichwost, Karol Węglarzy.

## **2. Rozpatrzenie proponowanych zmian w porządku obrad:**

Proponowany porządek obrad:

1. Otwarcie sesji Sejmiku.
2. Rozpatrzenie proponowanych zmian w porządku obrad.
3. Sprawozdanie z działalności Zarządu Województwa Śląskiego w okresie pomiędzy sesjami.
4. Informacja o sytuacji w rolnictwie Województwa Śląskiego.
5. Podjęcie uchwały w sprawie zawarcia „Porozumienia o współpracy i rozwoju przyjaznych stosunków pomiędzy Województwem Śląskim a Rządem Ludowym Prowincji Liaoning (Chińska Republika Ludowa)” (**druk IV/176**).

6. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia Województwa Śląskiego do sieci współpracy IQ-Net Phase 5 i pokrycia kosztów uczestnictwa (**druk IV/175**).
7. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia *Zasad dysponowania środkami finansowymi przeznaczonymi na pomoc zdrowotną dla nauczycieli szkół i placówek oświatowych, dla których organem prowadzącym jest Województwo Śląskie, korzystających z opieki zdrowotnej* (**druk IV/179**).
8. Podjęcie uchwały w sprawie określenia sposobu ustalania wysokości opłat dodatkowych i opłaty manipulacyjnej w odniesieniu do wojewódzkiego regularnego przewozu osób realizowanego przez Koleje Śląskie Sp. z o.o. (**druk IV/174**).
9. Podjęcie uchwały w sprawie powierzenia przez Województwo Śląskie Powiatowi Raciborskiemu prowadzenia zadania pod nazwą: „Usuwanie skutków zniszczeń powstałych w wyniku klęski żywiołowej – powodzi w Zespole Szkół Ogólnokształcących Mistrzostwa Sportowego w Raciborzu” (**druk IV/180**).
10. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie sprzedaży nieruchomości, stanowiącej własność Województwa Śląskiego, położonej w Goczałkowicach-Zdroju (**druk IV/177**).
11. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany w planie dochodów i wydatków rachunku dochodów własnych jednostek oświatowych na 2011 rok (**druk IV/173**).
12. Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu i w budżecie Województwa Śląskiego na 2011 rok (**druk IV/181**).
13. Podjęcie uchwały w sprawie zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Województwa Śląskiego na lata 2011-2020 (**druk IV/182**).
14. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany siedziby Nauczycielskiego Kolegium Języków Obcych w Tychach (**druk IV/178**).
15. Interpelacje, zapytania, wnioski, oświadczenia radnych.
16. Zamknięcie sesji Sejmiku.

– **Marszałek Adam Matusiewicz** – wnoszę o przyjęcie do porządku obrad projektu uchwały Sejmiku w sprawie podjęcia działań zmierzających do utworzenia z Gminą Katowice wspólnej instytucji kultury pod nazwą: *Śląskie Centrum Wolności i Solidarności w Katowicach* (**druk IV/183**). Dwa słowa uzasadnienia dlaczego w takim trybie. Jeszcze w sierpniu trwały negocjacje z Gminą Katowice dotycząc ewentualnego wstępnego kształtu porozumienia, stąd nie mogliśmy tego wprowadzić wcześniej, natomiast gdybyśmy to odłożyli na kolejną sesję Sejmiku, to nie udałooby się dokonać utworzenia tej instytucji na 16 grudnia, a to 30 rocznica wydarzeń na *Wujku*.

– **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – jako Przewodniczący Sejmiku Województwa Śląskiego wprowadzam do

dzisiejszej sesji również projekt uchwały w sprawie wyboru przedstawicieli Sejmiku do rad społecznych samodzielnych zakładów opieki zdrowotnej, dla których podmiotem tworzącym jest Województwo Śląskie (druk IV/184). Czy są z Państwa strony jakieś wnioski ?

- **radny Jan Kawulok** – właśnie ostatni projekt w sprawie rad społecznych – chciałbym tutaj zwrócić uwagę, że on nie trafił w ogóle na Komisję Zdrowia, my tych osób nie znamy. Akurat kadencja rady społecznej jest zjawiskiem bardzo przewidywalnym – zakończenie tej kadencji – i tutaj wprowadzenie tego w trybie nadzwyczajnym nie ma najmniejszego sensu. Komisja Zdrowia się odbyła w czwartek, była informacja że nie ma ani jednego projektu do zaopiniowania, a w tej chwili dostajemy bardzo ważny dokument, który decyduje kto będzie sprawował w naszym imieniu nadzór nad najważniejszymi jednostkami w województwie śląskim.
- **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – nie było to zgłoszenie nowego projektu uchwały. Czy ktoś z Państwa chce wnieść... ?
- **radna Barbara Dziuk** – chciałabym wnieść uchwałę, jeśli będzie taka możliwość. Nie chcę naciskać, bo to jest uchwała intencyjna w sprawie profilaktyki, z uzasadnieniem, które przygotowałam. Pozwólcie Państwo, że przeczytam: *w związku z narastającym problemem wzrostu chorób cywilizacyjnych w naszym województwie wydaje się zasadnym przyjęcie deklaracji współdziałania jednostek samorządowych, organizacji pozarządowych oraz uczelni i innych podmiotów w realizacji programu „Zdrowa Gmina XXI wieku” w programie „z Profilaktyką na ty”*. W ramach programu powinny być przeprowadzone audyty zdrowotno-ekologiczne na płaszczyźnie gmin i powiatów w celu uchwycenia zagrożeń występujących statystycznie najczęściej na danym terenie, a w ślad za tym działania edukacyjne we wszystkich szkołach i placówkach wychowawczych. Istotną częścią programu będzie również propagowanie badań profilaktycznych zalecanych przez NFZ. Ja bardzo proszę Wysoki Sejmik, jest to uchwała intencyjna, dokument, który będzie umożliwiał działania w tej sferze bardzo trudnej, gdzie w Polsce niestety nie ma takiego strategicznego programu. Wspólnie z ekspertami to opracowałam, jestem do dyspozycji do tych działań i bardzo bym chciała żeby Sejmik przyjął taką uchwałę intencyjną.
- **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – Pani Radna ! Jest problem z tego typu uchwałami jeśli one nie są zaopiniowane przez Zarząd Województwa, one rodzą konsekwencje finansowe. Ten projekt trafił do mnie, został skierowany do Zarządu i nie wrócił z powrotem, a zatem bez opinii Zarządu i skutków finansowych jakie rodzi taki projekt nie możemy nad nim obradować.

– **radny Czesław Sobierajski** – chciałbym aby uzupełniony został porządek obrad o punkt mówiący o przyjęciu uchwały-apelu w sprawie *Pakietu Klimatyczno-Energetycznego Unii Europejskiej 3x20*. Chyba żadna uchwała do tej pory – jestem trzecią kadencją w Sejmiku – nawet nie chyba, tylko na pewno, nie ma takiej historii jak kilkumiesięczny korowód wokół tego projektu, bo 13 maja było również posiedzenie Komisji Rozwoju na ten temat. Później [został skierowany ?] projekt uchwały do Pana Przewodniczącego. Odpowiednio przeleżał się, półtora miesiąca, później Zarząd Województwa Śląskiego przyjął uchwałę i skierował pod obrady Sejmiku. Jako, że nie skonsultowany – podobno – mimo, że był na komisji, został zdjęty z porządku obrad. Na następnym Sejmiku ponownie zgłoszono projekt, ale o zupełnie innej treści, chociaż zachowano tytuł, tymczasem chodziło o propozycję mapy drogowej Komisji Europejskiej, redukcję dwutlenku węgla, zupełnie inny temat. I znów Pan Marszałek zdjął z porządku obrad. Nie jest tajemnicą, że mieliśmy spotkanie aby w consensu ustalić treść uchwały. No i miałem wrażenie, że ustaliliśmy consensus do przyjęcia. Czy dla wszystkich ? Dla większości na pewno ! Nie było w porządku obrad, ale byłem przekonany, że na konwencie go Pan Marszałek zgłosi jako ten ustalony. Tymczasem nie było takiego czegoś. Na moje pytanie – i nadal je zadaję – że ten projekt wspólnie ustalony rodzi tyle problemów, że nie można w ogóle nad nim debatować i procedować, nawet powołać komisji redakcyjnej, po prostu nie do przyjęcia. Pragnę zauważyć, że to nawet rząd, pomijam który to zaakceptował ten pakiet w 2008 roku, rząd wniósł w czerwcu skargę na Komisję Europejską, która w kwietniu przyjęła współczynniki rozliczenia handlu emisji – tak się to nazywa, ale tam nie ma, pięć jest nośników energii, a nie ma węgla i jak się mówi, że Polska i Śląsk w szczególny sposób...

– **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – Panie Radny ! To jest punkt w którym należy zgłosić projekt uchwały ... Jeżeli go Pan ma, to proszę go zgłosić, podać tytuł. To nie jest czas na wystąpienie w tej kwestii.

– **radny Czesław Sobierajski** – dobrze ! To tylko powiem tak, że już kilka sejmików podjęło taką uchwałę, wzięły ten temat *na swoją tapetę*. Komisje, rady miasta, jak Ruda Śląska, podjęły. Niezrozumiały zupełnie i nikt nie zrozumie nigdy, że województwo śląskie szczególnie dotknięte tym pakietem, szczególnie, nie daje tego głosu. Dlatego zwracam się do Państwa Radnych o odpowiedzialne podejście do sprawy. Nie ma ważniejszej sprawy ! Wszystkie inne uchwały są ważne, ale wtórne do tejże jedynej. Żadna inna nie dotyczy tak naszego województwa, gospodarki i życia naszego. Dlatego proszę o przyjęcie do porządku obrad i daję Panu Marszałkowi ten sam projekt, który był wcześniej. Ten projekt mają wszyscy, i komisja miała, i kluby wszystkie. Nie jest nic nowego.

- **radny Michał Wójcik** – kontynuując to co powiedział przed chwilą powiedział Radny Sobierajski chciałbym żeby w imieniu Zarządu Pan Marszałek zajął stanowisko odnośnie tego o czym Pan Radny przed chwilą powiedział – przed głosowaniem, bo po głosowaniu już nie będziemy na ten temat dyskutowali. Nie będzie żadnej dyskusji, ewentualnie we wnioskach, ale kiedy będą wnioski to już nie ani będzie mediów, a ja się zastanawiam jaki sens jest funkcjonowania w takiej formule Sejmiku śląskiego. Od kilku miesięcy zabiegaliśmy, Panie Marszałku, Panie Przewodniczący, o to żeby w porządku obrad znalazł się punkt dotyczący pakietu klimatycznego. Na dzisiaj widzimy że jako ciało, które reprezentuje wspólnotę województwa śląskiego nie zajęliśmy stanowiska w sprawie najważniejszej od kilku lat. Czego się boimy ? Że za kilka miesięcy 30 % droższa będzie energia – miejmy odwagę to powiedzieć ludziom ! Czy tylko *Solidarność* nam została, która ekspertów wybrała, którzy będą prognozowali jaki to będzie miało wpływ na województwo śląskie, na utratę miejsc pracy. Czy tylko jest *Trybuna Górnicza* i portal, gdzie się zbiera tysiące podpisów ludzi, którzy mówią, że nie powinien wejść ten pakiet klimatyczny, że trzeba to renegocjować. Ja bym chciał żeby Pan Marszałek zabrał głos w tej sprawie jeżeli jest to możliwe.
- **radna Małgorzata Tkacz-Janik** – chciałabym poddać pod rozwagę obecnych tutaj radnych głosowanie tej uchwały, ponieważ tej rozwagi wymaga sytuacja, w której się znaleźliśmy. Otóż rzeczywiście pod obrady Komisji Rozwoju i Zagospodarowania Przestrzennego wszedł dokument, który został przed chwilą zgłoszony do Pana Przewodniczącego Sejmiku, natomiast w międzyczasie, jak Pan słusznie zauważył, ten dokument uległ zmianie. Myślę, że należy się bardzo szczegółowo zapoznać zarówno z pierwszym, jak i drugim dokumentem w związku z tym, że są one diametralnie różne i dotyczą kwestii niezwykle szczegółowych i nie powinniśmy głosować nad tym, z czym się szczegółowo akurat w tej bardzo poważnej, jak był łaskaw zauważyć mój przedmówca, kwestii zapoznać. Chciałabym dodać rzecz jeszcze jedną. Otóż jesteśmy w trakcie prezydencji w Radzie Unii Europejskiej, a zatem Polska odpowiada nie tylko za koordynację wdrożenia działań wewnątrz Unii Europejskiej, np. za przygotowanie bardzo ważnego budżetu Unii na lata 2014-2020 i najważniejszą kwestią tego budżetu jest właśnie realizacja *Pakietu Klimatyczno-Energetycznego 3x20* oraz budowanie efektywnej gospodarki, budowanej w coraz większym stopniu na odnawialnych źródłach energii. Po drugie Polska jest także odpowiedzialna, i my nie jako część Polski – Śląsk, tylko Polska jest odpowiedzialna za przygotowanie wspólnego ambitnego stanowiska Unii Europejskiej na międzynarodową konferencję w Durbanie w RPA dotyczącą globalnych zmian klimatycznych i adaptacji do nich Unii Europejskiej. Renegocjacja *Pakietu Klimatyczno-Energetycznego* nie jest prawdopodobnie możliwa, już obecnie płacimy kary za

niewykorzystywanie odpowiedniej ilości energii pochodzącej z odnawialnych źródeł. Apeluję o zapoznanie się z tymi wszystkimi dokumentami.

- **radna Barbara Dziuk** – ustosunkuję się do wypowiedzi Pana Przewodniczącego odnośnie kosztów przyjęcia deklaracji. Są to koszty minimalne, nieporównywalne z tym jakim jest zdrowie drugiego człowieka. Ja apeluję do radnych i do Zarządu, aby pochylić się nad tą deklaracją. Nie upieram się, że to ma być dzisiaj przyjęte na Sejmiku, bo jestem człowiekiem dialogu i odnoszę się naprawdę do najwyższych wartości jakimi są człowiek i jego zdrowie. Konstytucja nam to zapewnia i ja w tym duchu napisałam wspólnie z ekspertami tą deklarację i bardzo proszę Sejmik o pochylenie się nad bardzo ważnym strategicznym działaniem. Obecnie co czwarta osoba choruje na nowotwór. Spotykam się z tymi osobami na co dzień, jest problem z diagnostyką, a jak już jest diagnostyka, to osoby czekają pół roku aby podjąć leczenie. My jesteśmy w tym leczeniu na równi z krajami trzeciego świata i wiem co mówię, bo statystyki są bardzo okrutne. Bardzo proszę i apeluję o te działania w dziedzinie zdrowia i profilaktyki. Jestem do dyspozycji Zarządu, jak również Państwa.
- **radny Zbyszek Zaborowski** – w tej ostatniej kwestii, to myślę, że stanowisko Zarządu jest potrzebne co do profilaktyki zdrowotnej, jest to ważny temat. Z pierwszej lektury tego tekstu nie wynikają wielkie koszty, ale rozumiem, że Zarząd poddał ten projekt analizie i czekamy na tą opinię. Natomiast co do pakietu klimatycznego to, Panie Przewodniczący, myślę, że najwyższa pora przerwać ten chocholi taniec wobec tego projektu. Od maja minęło kilka miesięcy, był czas żeby wypracować consensus. Jeżeli do tej pory go nie ma, to być może uda się go wypracować w trakcie sesji. Oczywiście wszystkich nie zadowolimy, bo problem jest trudny i złożony. Koleżanka Przewodnicząca *Partii Zielonych* podniosła kwestię zobowiązań Polski w tej sprawie i misję Polski w świecie. Zdecydowana większość klubu SLD ma wątpliwości co do realizacji pakietu klimatycznego w obecnej formule, który nas obowiązuje, a tym bardziej wydają się nierealistyczne te plany, które Unia Europejska przedstawiła w ostatnim czasie. Gdyby do 2020 zrealizować w dobrej wierze zobowiązania Polski, to już oznacza raptowny wzrost kosztów energii i dla gospodarstw domowych i dla przedsiębiorców, a więc obniżenie konkurencyjności polskiej i europejskiej gospodarki, bo Unia Europejska na razie w pojedynkę broni klimatu na świecie, bez Rosji, bez Chin, bez Stanów Zjednoczonych, bez Indii, a więc kluczowych emitentów dwutlenku węgla na świecie i jeżeli ta praca ma być skuteczna to wszyscy muszą się przejść protokołem z Kioto, a nie tylko Unia Europejska, bo nic z tego nie wyjdzie. Efekt będzie tylko taki, że przemysł stalowy, cementowy, wszelkie inne energochłonne przemysły przeniosą się za wschodnią granicę, ponieważ tam tego typu zobowiązaniami się nie przejmują i będzie to ze stratą Polski, a

szczególnie śląskiej gospodarki, bo istotna części energii elektrycznej jest wytwarzana na Śląsku i jest wytwarzana z węgla kamiennego i tego w najbliższym czasie zmienić się nie da. Ja apeluję żeby jeszcze raz pochylić się nad tym projektem, żeby spróbować zebrać komisję w przerwie i jednak przyjąć zanim Polska skończy prezydencję w Unii Europejskiej, żeby dać szansę rządowi Donalda Tuska zajęcie stanowiska w tej sprawie i próby wypracowania nowego stanowiska.

- **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – zgadzam się z Panem w pełni że należy dać radnym szansę do przygotowania tego projektu i zapoznania się z nim. Przypomnę Państwu historię: jeden projekt, który został odrzucony, był przygotowany drugi, który przeszedł przez komisję, został zanegowany przez kolegów z PiS-u i teraz jest przedstawiany trzeci projekt i jeśli mamy go przegłosować i on ma być projektem, który ma dotknąć tematu bardzo poważnie, po wstępnej analizie, po wyciągnięciu wniosków i po zaproponowaniu również rozwiązań, to musi być on długo procedowany w komisjach. Komisje mogą spotkać się w okresie międzysesyjnym nie raz, a wielokrotnie skoro jest ten projekt tak ważnym projektem, a zatem będzie dzisiaj, ze względu na to, że jest tu złożony z podpisami – aczkolwiek nie ma podpisu prawnika – głosowany czy wejdzie pod dzisiejsze obrady. Chcę zachować wszystkie formy, które są w tej kwestii, ale mam takie przedziwne wrażenie, że jednak radni inaczej myślą na ten temat i będą chcieli przygotować porządny projekt, który będzie odpowiadał naszym potrzebom, ale również będzie wskazywał rozwiązania ... Czy ktoś chce zabrać jeszcze głos w tym punkcie ? ... Nie widzę ! A zatem mamy do przegłosowania wprowadzenie trzech projektów...

Głosowanie nad wprowadzeniem do porządku obrad projektu uchwały w sprawie podjęcia działań zmierzających do utworzenia z Gminą Katowice wspólnej instytucji kultury pod nazwą *Śląskie Centrum Wolności i Solidarności* w Katowicach (druk IV/183):

za	41
przeciw	0
wstrzym.	0

- **radny Michał Wójcik** – mam taką wątpliwość formalną w związku z zapytaniem Pana Radnego Kawuloka czy my w ogóle możemy głosować tą uchwałę. Ja bym prosił jednak żeby Zarząd, Pan Marszałek wycofał ten projekt ... sejmikowy ... no to ja bym prosił Pana Przewodniczącego żeby został wycofany, ponieważ zauważyliśmy że tam nie ma w ogóle przedstawicieli jednego z ugrupowań – to jest pierwsza rzecz, a druga,

omijamy procedurę, więc wydaje mi się, że łamiemy pewne formy, które zapisaliśmy w *Statucie* i w *Regulaminie*.

- **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – informuję, że utrzymuje dalej ten projekt jako projekt do przegłosowania i wprowadzenia do porządku obrad. Chcę Państwa poinformować, że z pismem w maju tego roku zwrócił się do nas Pan Marszałek Kleszczewski o przedstawienie kandydatur do rad społecznych. To pismo zostało skierowane do szefów klubów. Jest to decyzja polityczna, nie dotycząca merytorycznej oceny pracy, o wytypowanie swoich przedstawicieli. Do dnia dzisiejszego, w zasadzie do wczorajszego, bo dzisiaj zrobiło się ogromne zamieszanie, klub PiS nie przedstawił swoich kandydatur do rad społecznych. Ze względu na to, że rady wygasły swoją działalność w związku z upływem kadencji, dzisiaj wprowadzamy ten projekt uchwały. Możecie to Państwo wyrazić w formie głosowania ...[głos z sali, poza nagraniem]... formalnie to są przerwy, inne rzeczy, ale udzielam głosu.
- **radny Michał Wójcik** – jeśli się daje projekt uchwały to powinna być procedowana przez stosowną komisję, dlatego jeszcze raz zapytuję dlaczego komisja, która zajmuje się tą tematyką w ogóle nie pochyliła się nad tymi radami ? To jest zupełnie nieprawdopodobna rzecz. To się zdarza kolejny raz, ale w tym przypadku akurat, gdyby Pan Przewodniczący nie wycofał tego projektu, to oznaczałoby to absolutnie wyjątkową złą wolę Pana Przewodniczącego, o co Pana Przewodniczącego nie podejrzewam.
- **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – dziękuję bardzo za taką ocenę, przechodzimy do głosowania ...[głosy z sali, poza nagraniem]... Proszę Państwa ! To jest punkt nie do dyskusji, tylko do zgłaszania wniosków. Rozumiem Państwa, ale mieliście Państwo parę miesięcy do zgłoszenia swoich kandydatur. Decyzja jest polityczna, nie merytoryczna i nie podlega ocenie komisji, natomiast podlega ocenie Sejmiku w formie głosowania, a zatem nie ma w tym punkcie zapisu że to jest dyskusja na ten temat, ale proszę bardzo, ostatni głos w tym punkcie.
- **radny Jan Kawulok** – ja nie chcę polemizować, tylko Pan Przewodniczący użył stwierdzenia, że kadencja wygasła. Czy w regulaminie(?) nie ma zapisu, że kadencja trwa cztery lata, ale do powołania nowej rady ? Bo to jest bardzo istotne, bo jeżeli faktycznie dzisiaj [...] rady społeczne, to mój upór będzie zdecydowanie słabszy, choć tak i tak kwestionuję to, że to nie było na Komisji Zdrowia. Jeżeli jest zapis, że rada trwa do powołania nowej, to ten pośpiech nie jest potrzebny. Bardzo proszę żeby to Pana stwierdzenie że rad nie ma miało taki wymiar prawny.



– **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – był to wniosek Zarządu żeby powołać nowe rady, Sejmik przygotował stosowną uchwałę w konsultacji z Państwem, z radnymi. Z dużą przykrością przyjmuję, że klub PiS nie zgłosił swoich kandydatów. Nie będziemy mogli przedłużyć tego w nieskończoność, a zatem przechodzimy do głosowania.

Głosowanie nad wprowadzeniem do porządku obrad projektu uchwały w sprawie wyboru przedstawicieli Sejmiku Województwa Śląskiego do rad społecznych samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej, dla których podmiotem tworzącym jest Województwo Śląskie (druk IV/184):

za	30
przeciw	0
wstrzym.	5

Głosowanie nad wprowadzeniem do porządku obrad projektu uchwały w formie apelu do Rady Ministrów RP w sprawie *Pakietu Klimatyczno-Energetycznego Unii Europejskiej*:

za	19
przeciw	16
wstrzym.	3

Wniosek nie uzyskał wymaganej bezwzględnej większości głosów.

Przyjęty porządek obrad:

1. *Otwarcie sesji Sejmiku.*
2. *Rozpatrzenie proponowanych zmian w porządku obrad.*
3. *Sprawozdanie z działalności Zarządu Województwa Śląskiego w okresie pomiędzy sesjami.*
4. *Informacja o sytuacji w rolnictwie Województwa Śląskiego.*
5. *Podjęcie uchwały w sprawie zawarcia „Porozumienia o współpracy i rozwoju przyjaznych stosunków pomiędzy Województwem Śląskim a Rządem Ludowym Prowincji Liaoning (Chińska Republika Ludowa)” (druk IV/176).*
6. *Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia Województwa Śląskiego do sieci współpracy IQ-Net Phase 5 i pokrycia kosztów uczestnictwa (druk IV/175).*
7. *Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Zasad dysponowania środkami finansowymi przeznaczonymi na pomoc zdrowotną dla nauczycieli szkół i placówek oświatowych, dla których organem prowadzącym jest Województwo Śląskie, korzystających z opieki zdrowotnej (druk IV/179).*

8. *Podjęcie uchwały w sprawie określenia sposobu ustalania wysokości opłat dodatkowych i opłaty manipulacyjnej w odniesieniu do wojewódzkiego regularnego przewozu osób realizowanego przez Koleje Śląskie Sp. z o.o. (druk IV/174).*
9. *Podjęcie uchwały w sprawie powierzenia przez Województwo Śląskie Powiatowi Raciborskiemu prowadzenia zadania pod nazwą: „Usunięcie skutków zniszczeń powstałych w wyniku klęski żywiołowej – powodzi w Zespole Szkół Ogólnokształcących Mistrzostwa Sportowego w Raciborzu” (druk IV/180).*
10. *Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie sprzedaży nieruchomości, stanowiącej własność Województwa Śląskiego, położonej w Goczałkowicach–Zdroju (druk IV/177).*
11. *Podjęcie uchwały w sprawie zmiany w planie dochodów i wydatków rachunku dochodów własnych jednostek oświatowych na 2011 rok (druk IV/173).*
12. *Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu i w budżecie Województwa Śląskiego na 2011 rok (druk IV/181).*
13. *Podjęcie uchwały w sprawie zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Województwa Śląskiego na lata 2011-2020 (druk IV/182).*
14. *Podjęcie uchwały w sprawie zmiany siedziby Nauczycielskiego Kolegium Języków Obcych w Tychach (druk IV/178).*
15. *Podjęcie uchwały w sprawie podjęcia działań zmierzających do utworzenia z Gminą Katowice wspólnej instytucji kultury pod nazwą Śląskie Centrum Wolności i Solidarności w Katowicach (druk IV/183).*
16. *Podjęcie uchwały w sprawie wyboru przedstawicieli Sejmiku Województwa Śląskiego do rad społecznych samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej, dla których podmiotem tworzącym jest Województwo Śląskie (druk IV/184).*
17. *Interpelacje, zapytania, wnioski, oświadczenia radnych.*
18. *Zamknięcie sesji Sejmiku.*

### **3. Sprawozdanie z działalności Zarządu Województwa Śląskiego w okresie pomiędzy sesjami:**

Przedstawił Marszałek Adam Matusiewicz [stanowi załącznik do protokołu sesji].

– **radny Michał Wójcik** – przepraszam, że tak często występuję, ale chciałem akurat w tym punkcie podziękować Panie Marszałku za włączenie do prac rady ds. Społecznej Odpowiedzialności Biznesu. Ponieważ jest na sali Pani Minister nasz Główny Inspektor Pracy, są przedstawiciele pracodawców – jesteśmy pierwszym regionem w Polsce, w którym podjęto tą tematykę i

wydaje mi się, że możemy być takim pionierem zmian i udział przedstawiciela Ministra Gospodarki to potwierdza, ponieważ zasygnalizowano, że na wzór tego eksperymentu, który robimy w tej chwili jeżeli chodzi o społeczną odpowiedzialność biznesu, czyli zwracanie uwagi na aspekty prawne, filantropijne, etyczne, ale także na wymiar ekonomiczny, że możemy być takim eksperymentem dla innych regionów. Tak, że chcę Panu serdecznie podziękować. Wydaje mi się, że owoce będą widoczne za kilka lat, że tutaj bez polityki potrafiliśmy się dogadać, a szczególne podziękowania dla Pani Wicemarszałek Aleksandry Gajewskiej-Przydrygi dlatego, że osobiście zaangażowała się w tworzenie tego kolegiального ciała.

#### **4. Informacja o sytuacji w rolnictwie Województwa Śląskiego:**

- **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – chciałem przywitać na dzisiejszej sesji Pana Stanisława Gmitruka, Dyrektora Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, (Oddział Regionalny w Częstochowie), Tomasza Żabińskiego, Dyrektora Agencji Rynku Rolnego (Oddział Terenowy w Katowicach), Ewę Nowak, Dyrektora Śląskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Częstochowie.
- **Pani Aleksandra Banasiak, Członek Zarządu Województwa Śląskiego** – dzisiaj jest informacja na temat rolnictwa w województwie śląskim. Chcieliśmy tymi krótkimi prezentacjami określić stan obecny, kilka informacji co udało nam się zrealizować, co napotkało pewne trudności. Na wniosek Komisji Rolnictwa i Przewodniczącego Władysława Serafina przystępujemy do opracowania strategii rozwoju obszarów wiejskich i rolnictwa województwa śląskiego. Będzie to strategia, która głównie będzie służyła nam w przyszłym okresie programowania i tutaj jest również prośba do wysokich radnych żeby ewentualnie swoje sugestie nam na różnych komisjach zgłaszali, bo przypomnę, że na obszarach wiejskich w województwie śląskim zamieszkuje ponad milion mieszkańców i to jeżeli przełożymy na kraj, to jest to szóste województwo, gdzie tak dużo ludności mieszka właśnie na terenach wiejskich. Bardzo proszę teraz Pana Dyrektora Jerzego Motłocha o przekazanie swoich informacji.
- **Pan Jerzy Motloch, Dyrektor Wydziału Terenów Wiejskich** – przypaść zaszczyt rozpoczęcia prezentacji o sytuacji rolnictwa na terenie naszego województwa. Oczywiście skupię się na tych tematach, którymi zajmuje się nasz wydział. Głównymi, sztandarowymi zagadnieniami, którymi się zajmujemy to są dwa programy europejskie, które wdrażamy jako instytucja wdrażająca. Są to: *Program Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013* oraz *Program Operacyjny Rybołówstwo*, który wdrażamy w dwóch lokalnych

grupach rybackich na południu, tam gdzie są obszary zależne od rybactwa. Oczywiście także szereg innych zadań, które wynikają czy to z zadań zleconych od Wojewody, czy z zadań własnych. Pierwszą tabelę, którą chcę Państwu pokazać to są te środki, które mamy na okres programowania 2007–2013 w ramach PROW-u i tu mamy kwotę ponad 618 mln zł. Te pieniądze są realizowane poprzez 6 działań, które wdraża Urząd Marszałkowski. Pierwsze to scalania i melioracje w ramach osi pierwszej. Dwa zadania w ramach osi trzeciej – *poprawa jakości życia na obszarach wiejskich*, czyli tzw. *odnowa wsi* oraz *poprawa infrastruktury, budowa wodociągów, kanalizacji, energia odnawialna oraz gospodarka odpadami*. Scalania i melioracje – scalania, czyli tworzenie jakby większych jednostek gospodarczych, wydzielanie obszarów pod działalność publiczną, tworzenie nowego systemu dróg, nowego urządzenia przestrzeni rolniczej w naszym województwie. Na to działanie mamy 11 mln i muszę powiedzieć, że jest to jedyne działanie z którego nie wykorzystamy środków. Kwota jest ogromna, jedynym beneficjentem są powiaty – prowadziłem bardzo nasiloną akcję informacyjną, ale już widać, że z tego działania pieniędzy nie wykorzystamy. Zarząd Województwa wystąpił do Ministerstwa Rolnictwa aby przesunąć część pieniędzy, i z tym nie powinno być problemu, na zadanie związane z melioracjami i wodociągami oraz pozostałą część – tu mogą być większe problemy, bo musimy między osiami przesunąć – na sprawy związane z kanalizacją i wodociągami na wsi. Jeszcze mamy cztery lata, jeśli nie w tym roku, to na początku następnego będzie stosowna decyzja instytucji zarządzającej i będziemy wiedzieć gdzie nam te środki realokowano. Druga część działania to są melioracje i tu mamy złożonych wniosków sięgających na kwotę ponad 59 mln zł, co w pełni pokrywa alokację przyznaną dla naszego województwa. Oczywiście podejrzewamy, że po przetargach ta kwota spadnie, w związku z czym pojawią się jeszcze dodatkowe pieniądze, które jeszcze raz będziemy w naborze ogłaszać i tu nie widzę żadnych problemów, sprawy są realizowane na bieżąco, dostaliśmy dodatkowe 4 mln, które będziemy przeznaczać też na małą retencję. Widać na załączonym schemacie ile mamy umów, jakie kwoty są już wypłacone. To działanie na etapie wnioskowania nam się kończy, zostaje etap wydawania decyzji i etap realizacji inwestycji i płatności. Bardzo ważne działania zarówno pod względem alokacji kwoty, jak i znaczenia dla terenów, to jest wszystko to, co się wiąże z sanitacją wsi, z energią odnawialną oraz segregacją odpadów. Na to działanie Województwo Śląskie miało kwotę rzędu 240 mln zł. Od razu w pierwszym naborze dostaliśmy wniosków na 248 mln zł. Tak się złożyło oczywiście, że po przetargach te kwoty spadły, ale zaspokoiliśmy wszystkie te gminy, które chciały pieniądze na te zadania. Po rozpatrzeniu wniosków część z nich została przez gminy wycofana, na część gminy nie uzyskały stosownych pozwoleń, w związku z tym, że na 121 wniosków podpisaliśmy 103 umowy i te umowy są w trakcie realizacji. Bardzo ładnie nam to działanie idzie. Na początku roku 2012

ogłaszamy na pewną resztówkę, która nam zostanie. Jest to kwota rzędu 60 mln zł. *Odnowa i rozwój wsi*, czyli to wszystko co poprawia jakość życia na obszarach wiejskich, nie tylko mieszkańców, ale również osób, które czasowo tam przebywają i chcą spędzić ten czas w przyzwoitych warunkach mając zapewnione różne dobra. Tutaj jest bardzo duże zainteresowanie, łącznie mieliśmy w dwóch naborach 411 wniosków. Też można powiedzieć, że na dzień dzisiejszy mamy wszystko już zawnioskowane i ogromną część zakontraktowaną, podpisaliśmy już 309 umów. Po przetargach została drobna kwota, którą planujemy na początku roku 2012 rozdysponować dla beneficjentów. To działanie pomimo, że jest to połowa okresu programowania i w zasadzie jesteśmy dopiero po dwóch latach realizacji, bo de facto program zaczął się w roku 2009, chociaż jest od 2007, to tutaj mamy środki rozdysponowane. Oś czwarta, to jest takie dosyć specyficzne działanie w ramach PROW, nazwijmy to: *partnerstwo samorządowo-społeczno-gospodarcze*. Muszą te trzy podmioty być w specjalnych stowarzyszeniach, które w oparciu o ustawę w odniesieniu do lokalnych grup działania została przyjęta przez nasz Sejm i mamy takich lokalnych grup 15. Mamy praktycznie 100 % pokrycia obszarów wiejskich województwa. Jest to liczba około 900 tys. mieszkańców, które mogą korzystać z dobrodziejstw wniosków składanych przez lokalne grupy działania, a jest to kwota łączna dla całego regionu na cały okres programowania ponad 132 mln zł. Łącznie spłynęły do nas – stan na 3,4 dni temu – 1774 wnioski, które są na różnym etapie oceny i realizacji, podpisaliśmy 791 umów. Dobrze jest realizowana płatność, nie mamy żadnych opóźnień, jest realizowana na bieżąco. O ile we wnioskach wdrożeniowych są pewne poślizgi czasowe – jest 15 osób, które się zajmują rozpatrywaniem wniosków wdrożeniowych – ale myślę, że już *górkę* przeszliśmy, w tym momencie już wszystko idzie na bieżąco. Kwota łączna alokacji na województwo, to jest realizowanych w PROW-ie przez samorząd wojewódzki, to 644 mln – drugą część PROW-u realizuje ARiMR – to jest *część samorządowa*. Z tego mamy już zawnioskowane 618 mln ...[koniec kasety 1 a]... Mamy już zawnioskowaną całą praktycznie kwotę, którą dysponujemy. Jest takie narzędzie w PROW, które pozwala nam realizować pewne rzeczy *bardzo miękkie*, ale zarazem bardzo wpływa na rozwój obszarów wiejskich, to jest tzw. *Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich*. Tutaj pokazałem przykładowe działania, jakie są realizowane w ramach tego narzędzia wspólnej polityki rolnej, to głównie różnego rodzaju wydawnictwa, szkolenia, targi, wsparcie dla różnego rodzaju inicjatyw społecznych na terenie województwa. W tamtym roku wydatkowaliśmy kwotę ponad 400 tys. zł, w tym roku zaplanowaliśmy i wykonamy kwotę rzędu 1,7 mln zł. Są to naprawde kwoty, które wpływają na realizację różnego rodzaju inicjatyw obywatelskich i ciekawych pomysłów, które są realizowane na terenach wiejskich. Zbieramy te pomysły co roku, tworzymy pewien plan działania na rok przyszły, mamy powołaną specjalną grupę do realizacji *Krajowej Sieci*

*Obszarów Wiejskich*, bardzo ciekawa inicjatywa. Jeszcze program operacyjny dotyczący ryb. Tutaj mamy dwie lokalne grupy rybackie – *Żabi Kraj* i *Bielska Kraina* – z alokacją rządu 66 mln zł. Tu tylko gminy południowe. Jest to program, który ma na celu rozwój, pewne przebranżowienie, a zarazem wsparcie obszarów tzw. zależnych od rybactwa. Tam trzeba było osiągnąć pewne wskaźniki i na tej podstawie Ministerstwo Rolnictwa wybierało te lokalne grupy rybackie do realizacji programu. Jeszcze bardzo ważne zadania, które może nie są tak blisko finansów, ale wpływają na rozwój naszego regionu i na pewno w strategii rozwoju muszą być ujęte. To sprawy wyłączeń gruntów rolnych z produkcji rolnej, zmiany przeznaczenia gruntów rolnych w planach zagospodarowania, gdzie decyzje wydaje marszałek, względnie wydaje opinie, na podstawie której minister właściwy ds. środowiska dokonuje stosownych zmian w planach. Sprawujemy też nadzór nad Śląskim Ośrodkiem Doradztwa Rolniczego, realizujemy konkurs *Piękna Wieś Województwa Śląskiego* – 22 września będziemy go podsumowywać. Mamy jeszcze w wydziale Fundusz Ochrony Gruntów Rolnych. On niestety po zmianie ustawy, kiedy miasta nie mają już gruntów rolnych i nie ma wyłączeń, nam delikatnie spadł, ale jednak mamy kwotę rządu 4 mln na rok 2012 na budowę dróg transportu rolnego. Też te pieniądze, jako że to są dochody własne naszego budżetu, będą mogły być ujęte w naszej przyszłej *strategii rozwoju obszarów wiejskich*. *Owca plus* – ciekawy, dobrze rozpoznawalny w kraju program, który wspiera kulturowy wypas owiec. Dofinansujemy te owce, które pasą się na cennych przyrodniczo obszarach. Kwota w tej chwili rządu 600 tys. zł. Woda – taki dość *nerwowy* temat – pod naszym nadzorem jest ponad 2800 km cieków, 341 km wałów i wiele innych urządzeń, które co roku są finansowane z różnych źródeł. Melioracje w roku 2011 – kwota ogółem rządu 38,5 mln zł. Co do prezentacji mamy wersję rozszerzoną, którą zainteresowanym przekażemy. To są pewne elementy, czekamy na pewne projekty programów europejskich, które nakreślą nam zarówno ramy instytucjonalne, finansowe, jak i organizacyjne na przyszły okres finansowania i myślę, że kiedy złożymy to z innymi środkami, które posiadamy – bardzo dużo skorzystamy w melioracjach z WFOŚiGW – pozwoli to pod względem merytorycznym, jak i finansowym stworzyć pewną strategię rozwoju pewnych obszarów, które zyskują, na których liczba ludności rośnie. W tej chwili migracja jest na tereny wiejskie, więc jest to kierunek, w który trzeba inwestować.

- **Pan Stanisław Gmitruk, Dyrektor Oddziału Regionalnego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Częstochowie** – postaram się dokonać prezentacji w 10 minut, aczkolwiek materiał mam przygotowany na pół dnia. Postaram się krótko, ale może to być to ze szkodą dla meritum, dlatego zapraszam Państwa do pytań. Chcę na wstępie zadeklarować, że moja instytucja będzie przyczyniała się i wkomponuje się w budowę *strategii*

*rozwoju rolnictwa i obszarów wiejskich województwa śląskiego*, natomiast informacja będzie polegała na tym jaki jest obecnie stan organizacyjny, prawny, finansowy mojej instytucji by się w sposób skuteczny do tej strategii włączyć. I tak na wstępie chciałem powiedzieć, że Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa jest państwową osobą prawną, której głównym celem jest wspieranie finansowe rolnictwa, mieszkańców wsi, przedsiębiorców, samorządów lokalnych oraz podmiotów sektora rybackiego. Działamy w ramach trójszczeblowej struktury organizacyjnej, w Warszawie jest centrala, jest 16 oddziałów regionalnych i 314 biur powiatowych, a w województwie śląskim takich biur powiatowych jest 17. Jeśli chodzi o źródła pomocy finansowej, to w pierwszej kolejności należy wymienić budżet krajowy w ramach czego działa 13 linii, tzw. *kredytów klęskowych i przewencyjnych* oraz źródła unijne. Te źródła unijne, które my obsługujemy są 3 i tylko bardzo krótko, że pierwszy bardzo ważny fundusz o nazwie *Fundusz Rolnych Gwarancji*, który też można określić jako pierwszy filar wspólnej polityki rolnej i z tego są realizowane płatności bezpośrednie do gruntów rolnych. Drugi fundusz o nazwie *Europejski Fundusz Rolny na Rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich*, z czego właśnie wszystkie 23 działania, w tym 6 wymienionych przez Dyrektora Motłocha, są realizowane. Trzeci, to jest *Europejski Fundusz Rybacki*, w ramach którego są realizowane te pomoce finansowe dla sektorów rybackich w zakresie produkcji rybackiej i przetwórstwa. Pokrótkę, jeśli chodzi o poszczególne fundusze. Pierwszy fundusz, z którego realizuje się płatności bezpośrednie, powoduje, że w ramach 7 kampanii, czyli za 2010 rok, rolnicy z województwa śląskiego otrzymali około 300 mln zł, natomiast w ramach 8 kampanii, która jest w tym roku realizowana, przyjęliśmy niecałe 48 tys. wniosków. Spodziewamy się, tak jak było to w latach ubiegłych, że ilość spada – mniej więcej 3 % wniosków mamy mniej – natomiast powierzchnia objęta dopłatami i kwoty się nie zmniejszają, czyli powolna, ale jednak następuje, koncentracja własności rolnej. Jeśli chodzi o poszczególne stawki, to nie będę mówił, bo tej informacji szczegółowej jest bardzo dużo, ale chcę powiedzieć, że ważną rzeczą jest na jakim etapie jest i w jaki sposób jesteśmy przygotowani do tego żeby płatności bezpośrednie realizować sprawnie, tak jak było to chociażby w roku ubiegłym. Na obecnym poziomie 88 spraw jest po tzw. kontroli administracyjnej, czyli to jest ostatni etap przed wydaniem decyzji administracyjnej o przyznaniu płatności. Chcemy żeby od 1 grudnia już zacząć realizować płatności bezpośrednie i mamy w planie aby do końca roku około 80 % rolników dostało należne im płatności, a przypomnę, że termin unijny to jest 30 czerwca 2012 roku. Zależać to będzie tylko od podaży środków, bo wiemy z roku ubiegłego, że były inne potrzeby jeśli chodzi o budżet państwa i agencja była przygotowana na około 80 %, a do końca roku zrealizowaliśmy faktycznie 40 %, ale to na początku bieżącego roku szybko się wyrównało. Drugim programem, to jest fundusz na rzecz obszarów

wiejskich. W ramach tego już nie będę mówił jakie podstawowe działania legislacyjne zostały przyjęte żeby ten program uruchomić, ale wiemy, że w skali kraju mamy otrzymać 17,2 mld zł, z czego 13,2 mld jest z budżetu unijnego, natomiast 4 mld z budżetu krajowego. Ten program jest realizowany przez naszą agencję od początku do końca, 6 działań jest delegowanych do samorządów województw, 1 działanie skierowane jest do Agencji Rynku Rolnego i jedno do Fundacji [...?] Teraz mam informację bardzo szczegółową jak ten program jest realizowany w poszczególnych działaniach, tylko by się trzymać tego co zadeklarowałem bardzo sygnalnie powiem, że nasze sztandarowe działanie nosi nazwę modernizacja gospodarstw rolnych. W tym zakresie w ramach realizacji programu były trzy nabory wniosków – ale rzecz charakterystyczna i trochę odmienna od tego co było na początku naszej działalności – jest bardzo dużo wniosków, i tak dla przykładu my dysponujemy na to działanie kwotą około 100 mln zł, natomiast sumaryczna wnioskowana kwota jest prawie dwukrotnie wyższa. Wierzymy, że nastąpią kolejne realokacje środków z innych mniej popularnych działań, by w efekcie wszyscy, którzy ubiegają się i prawidłowo złożyli wnioski, by tą pomoc otrzymali. Jeśli chodzi o ułatwienie startu młodym rolnikom, wszyscy, którzy złożyli prawidłowe wnioski tą pomoc otrzymają. Kolejne działanie: *różnicowanie kierunków działalności nierolniczej* jest skierowane do rolników, małżonków i domowników, którzy chcą realizować pozarolnicze działalności gospodarcze. I tutaj mam informację konkretną. Otóż, od 26 września do 7 października będziemy przyjmowali wnioski. Rzecz w tym, by tego terminu nie przegapić. Kolejne działanie nosi nazwę: *zwiększenie wartości dodanej podstawowej produkcji rolnej i leśnej* i jest skierowane do przedsiębiorców w zakresie przetwórstwa artykułów rolnych. Tutaj nasze województwo jest w gronie liderów, zawsze w granicach 3 miejsca. Z ostatniego rozdania, a to już było czwarte w ramach PROW, złożonych zostało wniosków na kwotę 150 mln zł, sądzimy, że większość otrzyma, z tych oczywiście, którzy złożyli wnioski poprawne. Kolejne działanie: *tworzenie i rozwój mikroprzedsiębiorstw*, jest to działanie skierowane dla przedsiębiorców działających na obszarach wiejskich, na tworzenie nowych miejsc pracy. Nabór z tego działania będzie od 26 września do 7 października. Też warto upowszechniać. W tym zakresie przy ostatnim naborze mieliśmy takie ilości, że uplasowało się województwo śląskie na czwartym miejscu w kraju. Dobrze żeby tak dalej było jak obecnie. Inne działanie: *grupy producentów rolnych* – zachęcamy żeby takie grupy tworzyć, oczywiście rejestracja następuje u Pana Marszałka, ale my obsługujemy w zakresie pomocy finansowej. Działania ONW – chcemy aby od połowy października wypłacać, bo już decyzje administracyjne w ramach tegorocznego naboru przeprowadzamy. Działanie rolno-środowiskowe, zalesianie gruntów rolnych i innych niż rolne. Renty strukturalne, uczestnictwo rolników w systemach jakości, korzystanie z usług doradczych przez rolników i posiadaczy lasów.



Odtwarzanie potencjału produkcji leśnej zniszczonej przez klęski. Również obsługujemy ten trzeci program dotyczący sektora rybackiego – 190 wniosków przyjętych na około 116 mln zł. Tyle sygnalnie o tych działaniach, ale moja instytucja i oddział także prowadzi inne działania. Obsługujemy system identyfikacji i rejestracji zwierząt, który w myśl ustawy obsługuje 5 gatunków, z czego 4 obsługuje nasza instytucja, w tym jest bardzo ścisła współpraca z inspekcją weterynaryjną w zakresie kontroli, by cel główny był spełniony, czyli bezpieczeństwo żywności. Jest realizowana też kontrola na miejscu, czyli tam gdzie idą pieniądze publiczne musi być kontrola na miejscu. W tym roku wykonamy ją metodą foto, ponad 5000, a metodą inspekcji bezpośredniej około 800. Kończąc chcę powiedzieć, że staramy się także prowadzić działania tzw. promocyjno-informacyjne. Jeśli cokolwiek nowego się przytrafi, wchodzi jakiś program, staramy się uczestniczyć, informować, przede wszystkim potencjalnych beneficjentów, rolników i przedsiębiorców, po to żeby mogli skutecznie z naszej pomocy skorzystać, bo nam, pracownikom agencji, zależy na tym ażeby wszystkie środki alokowane zostały wykorzystane – taki jest cel istnienia. Dziękuję za możliwość wystąpienia w tak zacnym gronie, jeśli będą do mnie pytania teraz, czy później, chętnie udzielę odpowiedzi.

- **Pan Tomasz Żabiński, Dyrektor Oddziału Terenowego Agencji Rynku Rolnego w Katowicach** – chciałem serdecznie podziękować za zaproszenie, nim rozpocznę swoją wypowiedź, a w związku z tym, że nie ma prezentacji to tutaj chcę wręczyć [...] tu są biuletyny Agencji Rynku Rolnego ze szczególnym uwzględnieniem działań, bo mówimy o rolnictwie województwa śląskiego, dotyczących naszej agencji w województwie śląskim. Agencja Rynku Rolnego została powołana w 1990 roku, miałem okazję ją tworzyć i w tym czasie został uwolniony rynek rolno-spożywczy i właśnie rolnictwo jako jedyny sektor gospodarki jest najbardziej wrażliwy na wahania rynku, a równocześnie jest najbardziej wrażliwy na wahania pogodowe. Obecnie właśnie spotykamy się coraz częściej z różnego rodzaju klęskami, dlatego agencja została powołana po to, po uwolnieniu rynku rolnego, aby ten rynek regulować, zabezpieczać dochody rolników i stabilizować. Początkowo nasze działania były bardzo bezpośrednie, przy spadku cen na rynku skupowaliśmy nadwyżki produktów rolnych, albo ze swoich zapasów te produkty sprzedawaliśmy. To był najprostszy sposób, jednakże był bardzo kosztowny, ponieważ trzeba było zaangażować środki budżetowe na zakup towarów, jak również należało zaangażować środki na składowanie tego towaru w chłodniach, magazynach, i to powodowało, że Unia Europejska zaczęła odchodzić od takiego sposobu interwencjonizmu i po wejściu Polski w struktury Unii nasza Agencja Rynku Rolnego, podobnie jak Agencja Restrukturyzacji... uzyskała akredytację i zdolności do tego żeby być agencją płatniczą, w związku z tym dalej regulowaliśmy te zadania, które przed nami

stawiano, ale już bardziej w taki sposób pośredni. Jednym z mechanizmów, który realizujemy, to jest kwotowanie produkcji mleka. Jest to typowy mechanizm skierowany do producentów mleka, każdy kraj w skali Unii Europejskiej posiada określony limit produkcji mleka i ten mechanizm gwarantuje równowagę między popytem i podażą w rynku mlecznym oraz daje gwarancję zbytu przez producentów. Dzięki temu, że ten mechanizm istnieje nie widzimy i nie ma takich wahań przy produkcji mleka jak na rynku wieprzowym, gdzie widzimy często te *górkę i dolkę wieprzową*, że rolnicy narzekają na niższe, bądź wyższe ceny sprzedaży produktów trzody chlewnej ... na rynku mleka jest większa stabilizacja, był tylko jeden taki moment kiedy ceny spadały, dzisiaj mamy średnio 1,30 zł za litr mleka. Mówiąc o produkcji i kwotowaniu produkcji mleka zauważę tylko jeden wniosek, który się nasunął od 2004 roku, od kiedy tym mechanizmem administrujemy. Poprzez monitorowanie tego mechanizmu widzimy, że o połowę, z 10, czy nawet 12 tys. dostawców w województwie śląskim spadło do 6 tys. dostawców, ale to nie znaczy, że ilość produkcji mleka zmalała. Wręcz odwrotnie, ona utrzymuje się na takim wysokim poziomie, jakość produkcji mleka jest bardzo wysoka, wszyscy ci producenci, którzy pozostali – to jest tzw. koncentracja produkcji – są pod nadzorem weterynaryjnym, pod nadzorem wydajności mleka, natomiast upadły najczęściej te drobne rodzinne gospodarstwa, gdzie starsi rolnicy przeszli na renty strukturalne, oddali część gospodarstwa czy rodzinie, czy sąsiadom i w ten sposób następowała koncentracja produkcji w mleku. Tak, że jeśli chodzi o województwo śląskie, to mamy 52 tys. sztuk krów mlecznych, produkcja wynosi około 253 mln litrów mleka. Ja potem jeszcze wrócę do produkcji mleka przy innym mechanizmie, który jest kierowany do konsumentów. Kolejne działanie to są dopłaty do materiału siewnego kwalifikowanego. Od 2007 roku agencja realizuje takie dopłaty namawiając rolników żeby stosowali kwalifikowany materiał siewny i ilość rolników, którzy korzystają w województwie śląskim wzrosła od 300 do 2100 w chwili obecnej. Rolnik kupuje materiał siewny, a my dopłacamy odpowiednio 100 zł do zbóż, 160 zł do motylkowych, 500 zł do ziemniaków. Dlaczego tak wzrasta ta ilość rolników korzystających z tego materiału siewnego ? Ponieważ wzrasta świadomość, że korzystanie z takiego materiału daje wyższe plony, większą odporność na choroby i większą odporność na wyleganie. Nie będę się rozwodził nad tym mechanizmem, chcę tylko zauważyć, że w związku z tym, że kwalifikowany materiał siewny, że wzrasta jego cena, to Agencja Rynku Rolnego planuje już na przyszły rok aby te stawki, które przez kolejne lata były jednakowe, również wzrosły, żeby rolnicy nie zniechęcili się do zakupu tego materiału ze względu na to, że cena rośnie. Realizujemy również mechanizm dywersyfikacji przemysłu cukrowniczego. Chcę powiedzieć, że skorzystało wielu rolników, którzy musieli przekwalifikować się z produkcji cukru na inną, ze względu np. na to, że *Cukrownia Chybie* już nie skupuje buraka i też na to środki mamy. Bardzo ciekawym mechanizmem, który

niedawno też Państwa interesował był mechanizm, który pojawił się na skutek medialnej informacji o bakterii Escherichia Coli. To my jako Agencja Rynku Rolnego wypłaciliśmy tym wszystkim rolnikom, którzy ponieśli straty przy produkcji pomidora, ogórka, sałaty, kwotę 6,18 mln zł na terenie województwa. Byłem świadkiem tych strat. Bardzo duże ilości pomidorów, ogórków, świeżych, zostało zaoranych. Okoliczni mieszkańcy zbierali to, bo wiedzieli, że polskie warzywa i owoce są zdrowe, ale nikt nie chciał od tych producentów tego kupić, w związku z tym my jako agencja to wypłacamy. Mówiąc o warzywach i owocach króciutko o dwóch mechanizmach, które realizujemy, które też wpływają na strukturę [...?] to są: *owoce w szkole*, *szklanka mleka* – są to te mechanizmy, które mają zmienić nawyki odżywiania wśród dzieci. Jesteśmy jako Polska liderem jeśli chodzi o *szklankę mleka*, województwo śląskie ma drugie miejsce w kraju, ponad 800 szkół korzysta z owoców, 1500 szkół korzysta z mleka. W przełożeniu na dzieci: 90 tys. – owoce w szkole, 250 tys. – szklanka mleka. Z *Sanepidem* robiliśmy ostatnio konferencję prasową, te nawyki odżywiania jeśli zmienimy będziemy w ten sposób walczyć z otyłością. Jak zwalczymy otyłość przez zmianę nawyków odżywiania, zmniejszymy koszty leczenia, czyli służby zdrowia i taki jest cel, a oprócz tego agencja promuje zdrowe odżywianie i promuje produkty polskie, czyli rolnicy będą mieli większą gwarancją, że to co produkują będą mogli zbywać na naszym stole, na naszym rynku. Obsługujemy również fundusze promocji dla tych działań promocyjnych, a w ramach jeszcze działalności rolniczej bardzo wspieramy pszczelarzy, m.in. Śląski Związek Pszczelarzy, czy beskidzki, czy w Częstochowie, po to żeby zachować rodziny pszczele, bo bez pszczół nie ma rolnictwa. Wspieramy jeśli chodzi o zakup matek pszczelich, walkę z warrozą, chorobą pszczół – to są duże środki, szkolenia dla pszczelarzy są organizowane. Na tym chciałbym skończyć. Jeżeli Państwo macie jakieś pytania odnośnie działania naszej instytucji – mamy siedzibę w Katowicach-Giszowcu, Plac pod Lipami, serdecznie zapraszam, a szczegóły są w biuletynach.

- **Pani Ewa Nowak, Dyrektor Śląskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Częstochowie** – temat ogromny, czasu mało, postaram się w sposób sygnalny przedstawić temat. Postaram się króciutko przedstawić moją firmę. Posiadamy osobowość prawną, podlegamy pod Sejmik Województwa Śląskiego, natomiast część środków na naszą działalność pochodzi od Pan Wojewody, resztę wypracowujemy sami – ot, takie curiosum. Zanim przejdę do przedstawienia jak nasz ośrodek wpływa na sytuację rolnictwa w województwie śląskim, myślę, że przydadzą się Państwu ogólne tabele pokazujące sytuację województwa na tle kraju. Jeżeli chodzi o produkcję roślinną, to przy 460 tys. ha użytków rolnych mamy 2,8 % w ogólnej strukturze kraju. Jest to bardzo mało, ale wynika po części z tego, że nasze województwo ma małą powierzchnię. Jeżeli chodzi o następny wskaźnik,

czyli powierzchnię zasiewów według grup wybranych ziemiopłodów, to tutaj nie odbiegamy praktycznie od średniej krajowej, bo dla przykładu zboża to jest 75 % w całej strukturze zasiewów, podczas gdy średnia dla Polski wynosi niecałe 73 %, również nieco więcej w naszym województwie uprawia się ziemniaków w stosunku do średniej krajowej, natomiast nieco mniej przemysłowych i pastewnych. Jeżeli chodzi o plony zbóż, to mimo, że mamy taki mały procentowy udział, to osiągamy dobre plony jako województwo – 35 decyton<sup>1</sup> z ha, podczas gdy średnia dla kraju jest niższa i wynosi niecałe 30. Również w plonach ziemniaków osiągamy nieco wyższe plony niż średnia krajowa i co bardzo ważne przy niższym nakładzie czynników produkcyjnych, mówię głównie o nawożeniu w czystym składniku *NPK*. Tych składników zużywamy mniej, czyli niejako jest większa opłacalność. Jeśli chodzi o następny wskaźnik, czyli struktura obszarowa, to tutaj wypadamy zdecydowanie niekorzystnie, zresztą jak większość województw w pasie południowej Polski, które należą do najbardziej rozdrobnionych w kraju – gospodarstw do 1 ha mamy ponad 50 % i praktycznie pozostała część to jest od 1 do 5 ha. W tych dużych gospodarstwach, mocnych ekonomicznie, te wskaźniki nasze są zdecydowanie niższe od średniej krajowej. Następny niechlubny wskaźnik to jest powierzchnia odłogów i ugorów i tak ta powierzchnia się zmniejszyła do niecałych 40 tys. ha. W 2002 roku mieliśmy 140 tys. Wprowadzenie opłat obszarowych powodowało znaczne zmniejszenie odłogów, ale i tak średnia dla naszego województwa jest ponad dwukrotnie większa niż średnia dla całego kraju. Po części wynika to z niskiej jakości gleb, ale również ze znacznego uprzemysłowienia i wyłączenia terenów, także wynika to ze złej struktury agrarnej, czyli bardzo dużej ilości małych gospodarstw, które nie utrzymują się z ziemi. Jeżeli chodzi o skup nie jesteśmy tu dominantem, a mało tego, w niektórych kategoriach jak np. w ziemniakach to jest tylko 0,11 % w stosunku do całego skupu w kraju. Wynika to także z tego, że praktycznie na terenie naszego województwa nie ma zakładów, które przetwarzałyby ziemniaki nie jest to dokładnie wskaźnikowa tabela z tego względu, że ten skup może się odbyć poza terenem naszego województwa, jak również z terenu innych województw może odbywać się ten skup. Jeżeli chodzi o produkcję zwierzęcą też nie jesteśmy potentatem – 2,41 % udział w bydło, 2,23 % udział w trzodzie chlewnej. Nieco lepiej ma się sytuacja w owcach, jest to może poniekąd wynikiem programu *Owca plus*, ponadto w drobiu kurzym. Jeżeli teraz przeliczy tę obsadę sztuki na 100 ha użytków rolnych, to już nie wypadamy tak źle i wtedy bydło stanowi 80 % w stosunku do obsady całym kraju, trzoda chlewna prawie 80 %, ale owce 200 %, czyli przy tak małej skali produkcji jesteśmy tu potentatem. Jeżeli chodzi o drób kurzy, również jest to znacząca produkcja na terenie województwa, liderem jesteśmy w produkcji ryb słodkowodnych – 1/5

---

<sup>1</sup> 1 decytona (1dt) – dawniej 1 kwintal = 100 kg

produkcji pochodzi z naszego województwa. Ilość zakładów przetwórstwa jest to na pewno bardzo wskaźnik, wynika z tego również kondycja naszego rolnictwa ze względu na to, że głównie na terenie naszego województwa sprzedaje się surowce, nie artykuły przetworzone. Na ilość zakładów przetwórstwa mięsnego, które uzyskały certyfikaty – 1544 w kraju, u nas jest tylko 230, zakładów przetwórstwa mleka jest tylko 21 – w kraju 293. Te wskaźniki pokazują, że nie możemy mieć dobrej kondycji, ale jeżeli chodzi wskaźnik następny, czyli produkcję mleka od jednej krowy, to nasze województwo praktycznie nie odbiega od średniej krajowej i wynosi też prawie 4200 litrów, czyli świadczy to o tym, że te gospodarstwa, w których prowadzona jest ta produkcja, są to gospodarstwa na wysokim poziomie. Jaka jest działalność ośrodka i jaki wpływ ma na sytuację? Jesteśmy firmą, której głównym zadaniem statutowym jest transfer wiedzy z nauki bezpośrednio do producentów i dlatego podejmujemy głównie takie działania, chociaż w ostatnim czasie ośrodek podejmuje dużo działań związanych ze zrównoważonym rozwojem obszarów wiejskich, tak, że nie pracujemy tylko z rolnikami. Wracając do rolników, to ogromny temat – dostosowanie gospodarstw rolnych do spełnienia standardów w zakresie ochrony środowiska, zdrowia konsumentów, dobrostanu zwierząt. Ogromna masa przepisów, którą trzeba przekazać rolnikom – to oczywiście robimy poprzez różnego rodzaju szkolenia, doradztwo, programy. Rolnicy żeby mogli pozyskiwać niektóre rodzaje płatności, muszą wiedzieć jakie spełniać warunki, mało tego, nasi doradcy, którzy mają uprawnienia docierają do gospodarstw, oceniają te gospodarstwa pod względem dostosowania do wymogów, ewentualnie jeżeli gospodarstwo nie spełnia, to wtedy opracowują taki plan naprawczy i radzą jak pobierać niektóre płatności. Są to płatności bezpośrednio z zalesiania, z programów rolno-środowiskowych i z ONW. Ogromna praca z zakresie wdrażania postępu zarówno z produkcji zwierzęcej, jak i roślinnej, głównie w celu poprawy efektywności produkcji. To jest wprowadzanie nowych odmian, ale głównie to jest transfer wiedzy z instytutów z całego kraju i również nasze poletka doświadczalne. W Paniowach prowadzimy doświadczalnictwo odmianowe, gdzie wypracowywane są odmiany, które najlepiej sprawdzą się na terenie województwa śląskiego. Opracowujemy potem zestawienie takich odmian i rozpowszechniamy to w formie zeszytów z takimi zaleceniami. Postęp biologiczny w produkcji zwierzęcej, jak np. upowszechnianie krzyżowania towarowego, prowadzenie wdrożeń wszelkiego rodzaju oraz nowe rozwiązania technologiczne w produkcji zwierzęcej i w chowie zwierząt, to jest bardzo szeroki zakres pracy, także zachowanie bioróżnorodności w gospodarstwie. Również olbrzymia praca związana z poprawą bezpieczeństwa żywności produkcji poprzez upowszechnianie zasad integrowanej produkcji, poprawę jakości produktów, walorów zdrowotnych i upowszechnianie znajomości prawa żywnościowego, jak również wdrożenie zasad kodeksu

dobrej praktyki rolniczej. Informujemy jak prowadzić produkcję na terenach o niekorzystnych warunkach gospodarowania, a takie stanowią większość w naszym województwie, jak również upowszechnianie zasad rolnictwa ekologicznego. Dzięki naszym doradcom mamy 155 takich gospodarstw na terenie naszego województwa, co nie jest mało, również różnego rodzaju programów rolno-środowiskowych. Upowszechniamy ustawę o ochronie zwierząt, jak również to co wcześniej wspomniałam prowadzimy doświadczalnictwo łanowe i ściśle porejestrowe doświadczalnictwo odmianowe. Aby zrealizować tak szeroki zakres działań ośrodki również aplikuje o środki, żeby w takim szerokim zakresie dotrzeć do rolników, i w ramach tych programów pozyskujemy pieniądze i przeszkalamy rolników, oczywiście oprócz naszej działalności statutowej. I tak: realizowaliśmy duży program wdrażania *kodeksu dobrej praktyki rolniczej*. Są to szkolenia ośmiogodzinne, ponad 10 takich szkoleń się odbyło. W ramach takiego programu zakupiliśmy programy [komputerowe] dla naszych biur w terenie i służą one np. do układania planów nawozowych, a jest to obowiązek w przypadku aplikowania o niektóre rodzaje środków, np. z programów rolno-środowiskowych oraz zakupiliśmy programy dla rolników z gmin zagrożonych zanieczyszczeniami związkami azotu. *Zintegrowana produkcja warzyw i owoców* – następny duży program dla wszystkich tych, którzy podejmują się tego rodzaju produkcji i chcą uzyskać certyfikaty z [...] – jest to podstawa do tego żeby uzyskać taki certyfikat. Spełnianie standardów w dziedzinie ochrony środowiska – ten program realizowaliśmy już wcześniej, aplikowaliśmy o duże środki. Ta zasada jest wprowadzana w wielu obszarach przez wiele lat, pierwszy obszar został w 2009 roku wprowadzony, a ostatni zostanie wprowadzony w 2013 roku, dotyczący dobrostanu zwierząt. Z każdego tego zakresu trzeba rolnikom przekazać wiedzę jakie są wymagania prawa, jak gospodarstwo jest dostosowane, a jak niedostosowane, to co ma robić żeby dalej mogło funkcjonować na rynku i dalej być gospodarstwem rolnym. Również proponujemy podejmowanie nowych kierunków produkcji, i tak realizowaliśmy program *Produkcja mięsa wysokiej jakości szansą opłacalności*. Są to propozycje oczywiście dla tych, którzy chcieliby rozpocząć coś nowego, ewentualnie zrobić coś lepiej. Jak mówiłam główne nasze działania to jest działalność oświatowa, my tych szkoleń prowadzimy bardzo wiele, to były tylko sygnałne tematy. Tematy nie tylko są takie, które idą zgodnie z programem, ale również takie, które wynikają z aktualnych potrzeb. Praktycznie przed każdym naborem wniosków z Agencji Restrukturyzacji... my uruchamiamy w terenie szkolenia na każdej gminie, żeby móc przekazać rolnikom tą wiedzę, że jest możliwość aplikowania o środki, mało tego, na niektóre działania uczymy rolników jak mogą we własnym zakresie wypełnić takie wnioski i aplikować o środki. Cała działalność promocyjno-reklamowa i informacyjno-wydawnicza – tych imprez organizujemy bardzo wiele, tydzień temu organizowaliśmy Krajową

Wystawę Rolniczą. Jest to wystawa, którą ogląda od 50 do 80 tys. osób, gdzie jest prezentuje się 400 wystawców, ale najważniejsze, odbywa się tam możliwość transferu wiedzy. Na naszej wystawie prezentowało się 11 instytutów naukowych z całej Polski, na 12, które w ogóle są, tak, że rolnicy mają bezpośredni dostęp do najlepszego wydania nauki polskiej i przełożenia tego na swoje gospodarstwa. Monitorujemy rynki rolne, targowiska, punkty skupu. Informacje zebrane z tych targowisk podajemy następnie do Ministerstwa Rolnictwa, z których układane są następnie notowania. Monitorujemy postęp bieżących prac – to my robimy np. meldunki z przebiegu zniw, te meldunki przekazywane są następnie do Agencji Rynku Rolnego i ogólnopolskie monitoringi robione są na podstawie takich właśnie meldunków. W tej chwili robimy meldunki z przebiegu wykoppek. Jak już powiedziałam mamy osobowość prawną, część budżetu musimy wypracować sami, również wykonujemy usługi odpłatne. My w większości wykonujemy te wnioski, które są składane przez rolników do agencji. Dla przykładu podam, że na 47 tys. wniosków 20 tys. wniosków z dopłat bezpośrednich wykonali nasi pracownicy, ale to są tylko te wnioski, za które rolnicy zapłacili. Szkolimy, udzielamy za darmo konsultacji jak można wypełnić wnioski, czyli do tego można by było jeszcze 1/3 rolników doliczyć, którym udzieliliśmy bezpłatnej pomocy. Biznesplany do celów kredytowych, wnioski o dopłaty do materiału siewnego – to, co potem rolnicy składają w Agencji Rynku Rolnego – szkolenia dla wykonujących zabiegi ochrony roślin, atestacja opryskiwaczy, kursy kombajnistów, czyli wszystko to co wynika z przepisów prawa i rolnicy muszą znać, umieć, albo mieć papier na określone uprawnienia – to właśnie my.

- **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos w tym punkcie ? ... dziękuję Państwu za obszerne i ciekawe prezentacje. Oczywiście moglibyśmy o rolnictwie rozmawiać bardzo dużo, to jest niezwykle ważna część naszej gospodarki. Pozwólcie Państwo, że może taką konferencję zorganizujemy, ale to może już po wyborach.
- **radny Władysław Serafin** – rolnictwo jest bardzo ważnym działem gospodarki narodowej i będę zawsze ubolewał nad faktem, że jest tak połowicznie traktowane i stąd to nasze lobby jest słabsze niż proporcje narodu by tego wymagały, łącznie z izbą poselską, ale myślę, że chłopci nie prą się tak do władzy i do państwa, bo ufają państwu. Dlatego nie ma ich tak dużo w samorządach, Sejmie, w sejmikach, tylko dbają o to, żeby na polu rosło, bo według zasady, że jak nie pilnujesz zagrody, to ci po prostu nie urośnie. Dlatego też niektórzy z nas są i chcą to robić, aby w imieniu tych tysięcy występować i wiedzieć jak i po co ich bronić. Myślę, że występując jako przewodniczący Komisji Rolnictwa Sejmiku o taką debatę chciałem podnieść rangę rolnictwa w naszym województwie, bo zasługują na to te setki tysięcy

gospodarzy, rolników, firm z branży rolniczej, którzy ponoszą ogromny trud tworzenia dochodów narodowego. Mamy kilka problemów, które są ważne do zasygnalizowania. Jako komisja mieliśmy kilka wyjazdowych posiedzeń, chyba najintensywniej pracujemy spośród wszystkich komisji, chcemy dołożyć starań aby pomóc wielu dyrektorom, przedsiębiorcom, instytucjom, ośrodkom i tym, którzy tak jak w Pawłowicach, gdzie kilkunastu ludzi wykonuje potężną pracę, eksperymentuje na kilkuset odmianach zbóż. Na dziesiątkach hektarów widać pięknie zagospodarowane, utrzymane łąny nowoczesnych odmian, które będą wchodziły do produkcji i dla których w budżecie warto walczyć o środki. Warto żebyśmy współfinansowali i uczestniczyli w rozwoju wielu tego typu przedsięwzięć. Powiem tylko tak, że mam taki mały żal do Pana Marszałka i Pana Przewodniczącego, że nie reagują czasami na moje sugestie, że tak jak dziś nie ma w komunikacie dla mediów podane, że wiodącym tematem jest rolnictwo, a na tym nam zależało ... ja ich ściągnąłem sam. Uważam, że musi być większy szacunek dla takiego koalicjanta, który się kojarzy z rolnictwem i wysłuchanie czasem naszych sugestii, bo to nie jest tak, że jak niektórzy mówią, człowiek baranieje, czy słoma mu wychodzi z butów, czy inne rzeczy – uważam, że poprzez nas trzeba dać dla tych rolników dać więcej. To co pokazali nasi współpracownicy, szefowie instytucji, organizacji zajmujących się ...[koniec kasety 1 b]... że nie będzie równych dopłat. To zapytałem się publicznie co robił jako minister–negocjator przez tyle lat i co robią inni ministrowie, politycy, posłowie z innych ugrupowań, którzy dzisiaj wykorzystują moment kampanii próbują straszyć rolników i psuć potencjał narodowy. Walka o równe prawa rolników to nie jest walka jednego sezonu. Żeby wyhodować dobrą maciore, dobrą krowę dojną, czy dobrą odmianę, to jest wiele lat wyteżonej ciężkiej pracy. *Hodowanie* dopłat dla rolników w Brukseli, to są wyteżone lata pracy wszystkich polityków od lewa i prawa. Jeżeli dziś będziemy z tego urządzać kpinę i zawody parlamentarne, to stracimy wszystko – nie wiemy kto będzie rządził po 12 października. Stracimy największą szansę zrównania dopłat przez to, że Polska nie jest jednolita. Ja będąc aktywnym liderem w ruchu związkowym europejskim, jako pierwsza organizacja utworzyliśmy biuro w Brukseli – też ponosiły mnie emocje, ale nauczyłem się jednego – na awantury Polaków Bruksela nie reaguje. Każę nam rozwiązać spór tak jak jest to przy wyborze papieża, aż pójdzie biały dym i wtedy dopiero rozmawia z jednym przedstawicielem Polski i nie rozstrzyga naszych konfliktów. Mówię to dlatego, że pokazuje praca naszej komisji, że potrafimy się dogadać. Jestem bardzo zadowolony, bo ze wszystkich klubów osiągamy consensus i bezkonfliktowo pracujemy w Komisji Rolnictwa. To jest bardzo wyraźny sygnał, będę o nim mówił nie tylko z tej trybuny, jak przyjdzie nam zabrać może głos w parlamencie, to też to powiemy. Dlatego chciałbym prosić polityków każdego szczebla abyśmy tworzyli ten klimat lokalny, bo jeżeli nie będzie sprzyjał wójt, starosta, marszałek, to nie będą



sprzyjać i władze centralne. Trzeba dostrzegać trud spółdzielczy, który jest potrzebny dla handlu, zaopatrzenia rolników – potrzebne są nowoczesne formy, niekoniecznie prywatne. Idea spółdzielni powstała po to żeby razem było taniej, szybciej i efektywniej. Dzisiaj nie możemy dopuścić do tego co próbowała zrobić Platforma Obywatelska w Sejmie, uchwalić ustawę o spółdzielczości, w wyniku której następnego dnia można zwołać walne zgromadzenie i przejąć spółdzielnię i z tego co było kolektywem przez setki lat wypracowanym nagle staje się prywatną własnością. Przecież każdy może sobie założyć spółkę, dlaczego musi to zrobić na gotowym majątku chłopskim, na tej tradycji. Dlatego to są takie sygnały, do których dzisiaj ze względu na czas nie odniosę się szczegółowo, ale zwracam uwagę wszystkim na to, żebyśmy tu szczególnie, na Śląsku, tworzyli klimat wsparcia każdej formy samorządności gospodarczej w obszarach rolnych, bo jest tam niezwykle potrzebna. Były potężne szkody w uprawach szklarniowych, związane z wirusem, w związku z tym setki naszych gospodarstw, tych wysokorozwiniętych poniosło ogromne szkody i dzięki tym działaniom Ministra Rolnictwa jakie podjął i my podejmowaliśmy na forum Unii Europejskiej, polscy producenci otrzymali w niektórych przypadkach równowartość prawie odszkodowania za utracone zyski. Mieliliśmy na ten temat specjalne materiały i tu otrzymywaliście Państwo jako radni, zajmowaliśmy się tym bardzo mocno. Mówiliśmy również o współpracy i tworzeniu specjalnego systemu wspomagania rolników, szczególnie tych drobnych, obszarowych w okolicach kilku, kilkunastu hektarów, gdzie województwa: lubelskie, śląskie, podkarpackie, małopolskie i opolskie stworzyły wspólny program w ramach negocjacji warunków bezpośrednich dopłat w Unii Europejskiej, gdzie zgłaszaliśmy i zgłaszamy swoje projekty, że zróżnicowanie dopłat wynikało z usytuowania gospodarstw, szczególnie tych małych. I chcę na koniec powiedzieć jedną zasadniczą interpretację tego zjawiska co się będzie jeszcze pojawiało do końca wyborów – chodzi o dopłaty bezpośrednie. Otóż, nasze stanowisko musi być takie jakie prezentuje Marek Sawicki. My mówimy o dopłatach obszarowych równych, bo nie będzie wszędzie równo. To zróżnicowanie będzie, chodzi o to żeby ustanowić bazę wyjściową dopłat obszarowych, a dopłaty powinny wynikać ze zróżnicowania warunków przyrodniczych, klimatycznych, górzystych, lub świadomie inicjowanych obszarów, na których musi wystąpić produkcja, na której utrzymaniu wszystkim zależy. Państwo polskie tak samo dopłaca do rolnictwa jak i Unia Europejska, tak samo dopłaca każdy kraj na świecie. Stany Zjednoczone mają wsparcie na takim samym poziomie finansowym sięgającym 80 % kosztów produkcji i jest realizowane pod postacią różnych dopłat. Ten mechanizm samowystarczalności żywnościowej Państwa musi funkcjonować i musimy być świadomi tego, że jesteśmy też poddani warunkom produkcji żywności i uniezależniania się od wielu rynków, dlatego to wsparcie jest domeną nie tylko polską i wmawianie dziś Polakom, że chłopci

są największym beneficjentem jest kłamstwem, bo może być mleko za 6 zł, za żywiec 10 zł, pszenica za 1500, ale tego konsument nie wytrzyma. Dlatego lepiej dopłacić do kosztów produkcji niż do konsumenta i to jest bilans, który nie powinien podlegać takiej awersji, wymawiania rolnikom, że wy to macie dobrze, bo dostajecie kasę. Nie chcemy tej kasy, chcemy mieć normalne warunki wolnorynkowe i wtedy zobaczylibyście Państwo, że inaczej kosztowałyby szkoła, przedszkole. Nie da się wszystkiego urynkować i takich obszarów jak rolnictwo się nie da. Dlatego serdecznie dziękuję kolegom, którzy współpracują w Komisji Rolnictwa, dziękuję Panie Marszałku i liczę, że ze strony Zarządu i Pana Przewodniczącego będzie również takie wsparcie jakiego oczekują polscy rolnicy ze strony Unii Europejskiej, czyli nam jest potrzebny taki szacunek i zrozumienie dla trudu chłopskiego, bo jak widzę na dożynkach jak stroją te swoje piórka ważności tylko w momencie przyjmowania wieńców i wygłaszania mów, no wtedy dopiero widać rolę. Nam jest potrzebne to ukryte głosowanie, wsparcie przy tworzeniu budżetu i dlatego zapowiadam, że jeżeli przyjdzie mi walczyć o budżet na rolnictwo 2012 roku, będę nieugięty i będę prosił wszystkich o wsparcie, bo w paru obszarach to wsparcie jest bardzo potrzebne.

- **radny Janusz Wita** – rozmawiamy o rolnictwie – szkoda, że wśród tych, którzy prezentowali swój punkt widzenia, oprócz instytucji obsługujących, z ramienia Sejmiku i agencji rządowych nie mieliśmy okazji słuchać przedstawiciela samorządu rolniczego. Myślę, że byłoby warto, dlatego cieszę się z zapowiedzi debaty, którą Pan Przewodniczący zaproponował i mam nadzieję, że troszeczkę czasu na to poświęcimy, bo tematów od politycznych po takie bardzo szczegółowe jest sporo. Taki wniosek generalny z wystąpienia Pana Dyrektora Motłocha się narzucił, że w zasadzie z pieniędzy unijnych za dużo już jako Urząd Marszałkowski nie zdobędziemy, bo pula została prawie że rozdysponowana i przyniosła efekt. Można oczywiście dyskutować co do poszczególnych elementów, natomiast beneficjenci, głównie samorządy, bardzo się cieszą z możliwości realizacji tych zadań, bo to po prostu wspomaga. Natomiast w tej sytuacji, w której jesteśmy, to można by było pomyśleć, choćby bazując na tym programie *Owca plus*, może przemyśleć inny mechanizm samorządowy jakiś, choćby w kontekście tego pakietu klimatycznego, o którym rozmawialiśmy. Być może uda nam się wykrzesać jakiś pomysł, który by z boku zostawił dyskusję czy my jako Unia Europejska obronimy świat przed zagładą z powodu CO<sub>2</sub>, czy też musimy do tego namówić te kraje, które w tym nie uczestniczą. Schodząc do realiów, patrząc na sąsiadów, widzimy, że realizują postanowienia. Nasze cele wskaźnikowe są bardzo odległe z powodów prozaicznych, regulacje u nas funkcjonujące nie sprzyjają żeby ludzie inwestowali w tę dziedzinę. Po naszej stronie myślę, że byłaby możliwość żeby stymulować, zachęcić. Ogromny potencjał tkwi właśnie tkwi w połaciach tych nieużytków, o których Pani Dyrektor

wspomniana. To są ogromne powierzchnie, które można by było zagospodarować do produkcji po przetworzeniu. Doświadczenia sąsiadów z Czech, Niemiec, czy z Austrii mamy na wyciągnięcie ręki, zresztą uczestniczymy w oglądaniu tego wszystkiego i się zastanawiamy dlaczego tam jest, a tutaj nie ma – i musimy sobie sami na to odpowiedzieć. Do tego chyba jest potrzebna, tu już też wspomniana, taka bardziej szczegółowa strategia rozwoju, powiedziałbym rolnictwa, obszarów wiejskich nie, bo ktoś może to zinterpretować, że tylko wsiami się będziemy zajmować, a nasze województwo jest dość specyficzne. Przykład Jastrzębia Zdroju jest taki dość ciekawy, miasto ponad stutysięczne, a ponad 60 % to użytki rolne – proszę zauważyć, to jest miasto i jest wyłączone z wielu działań z tego powodu, że jest miastem. Dlatego potrzebna nam jest chyba strategia rozwoju rolnictwa.

– **radny Zbyszek Zaborowski** – ja mam pytanie do Pana Przewodniczącego Serafina. On wspomniał o tym, że w 2003 roku wynegocjowano dopłaty obszarowe. Od początku ta kwestia była traktowana jako rzecz przejściowa i ja pytam co zrobiono przez 7 lat, bo Pan Przewodniczący powiedział, że stoi na stanowisku, że dopłaty obszarowe powinny być równe i jednocześnie mówi, że trzeba consensus i wtedy z Brukselą można poważnie rozmawiać. Jak rozumiem, że na tej sali wszyscy popierają równe dopłaty obszarowe, ale ja pytam co się stało przez te 7 lat, zwłaszcza w ostatnim czasie, rząd przecież prowadził rozmowy w tej sprawie, więc jak będzie Panie Przewodniczący po 9 października, bo Komisja Europejska chce ogłosić podobno, że nic się nie zmieni. Ja pytam Pana jak będzie po 9 października w sprawie dopłat obszarowych ? Był okres przejściowy na dopłaty tak na rynku pracy, jak na obrót ziemią i ta rzecz też była przez rząd, który wynegocjował traktat akcesyjny traktowana jako rzecz przejściowa z naszej strony. Natomiast chciałem wyrazić pełną solidarność z Panem Przewodniczącym Serafinem jeżeli idzie o kwestię spółdzielczości i rozszerzyć na spółdzielczość mieszkaniową, nie tylko rolną – ręce precz od spółdzielczości – popieram kolegę Serafina w tym rozumieniu istoty spółdzielczości.

– **radny Czesław Sobierajski** – ja chciałem zapytać, myśmy kilka miesięcy temu uchwalili apel do Rady Ministrów, aby w swojej prezydencji, która obecnie się toczy, sprawy rolnictwa i wsi uczynić jednym z najważniejszych priorytetów. Chciałem zapytać czy mamy odpowiedź z Rady Ministrów na piśmie, bo skoro apel wysyłamy do Rady Ministrów, to winniśmy otrzymać przynajmniej potwierdzenie, albo odpowiedź, bo myśmy dotykali sprawy zasadniczej, a nasze województwo nazywa się paradoksalnie, potocznie, gdzieś tam przemysłowym, a zapominamy, że tak naprawdę rolnictwa jest tyle i terenów wiejskich jeszcze więcej, że można śmiało powiedzieć, że zmieniamy strukturę województwa. Dlatego PiS zawsze traktowało i traktuje sprawy wsi i rolnictwa jako priorytetowe. Ufamy, że również rząd i PO czyni

podobnie, dlatego chciałem zadać pytanie jeszcze raz czy mam odpowiedź rządu, premiera na nasz apel, postulat, aby również podobnie rząd postanowił.

- **radny Władysław Serafin** – ja tylko Panu Radnemu chcę wyjaśnić, bo uważam, że 9 października to jest nieznaną mi datą w pracy Unii Europejskiej. 9 są wybory parlamentarne w Polsce, to nie ma nic wspólnego i nic się nie stanie po 9. Wtedy się stanie, kiedy eurodeputowani z SLD, PiS, PO wypracują w Brukseli odpowiednie stanowisko – solidarne, polskie, narodowe stanowisko, a nie partyjne. Dlatego chcę wyjaśnić jedną rzecz, że dopłaty, warunki jest to wieloletni proces, w który były, są i będą zaangażowane rządy następujące po sobie. Wiem, że będą te elementy wykorzystywane, ale w dopłatach, w obszarach rolnych nie ma okresu przejściowego, o którym Pan mówił. To nie jest okres przejściowy. Trwa w tej chwili debata czy po 2020 roku utrzymać dopłaty, finansowanie w tej skali budżetu rolnictwa, bo ten budżet pochłania w Unii do 45 %. Dzisiaj mamy problem tylko z jednym – czy wspieramy dopłaty bezpośrednie, czy drugi filar. My uważamy, że dopłaty bezpośrednie powinny być oparte na równowadze dopłat, tych powierzchniowych – bo hektar we Francji, w Niemczech, w Polsce tak samo rodzi – i Polacy produkowali 7 ton pszenicy z hektara w latach wczesnego Gierka i teraz też produkują. Niemcy też 7,6 produkowali. Tu polityka nie miała nic do gadania, ani ustrój, tylko efektywność pracy rolnika się liczyła i dlatego chodzi o to, żeby w drugim filarze zgromadzić jak najwięcej środków inwestycyjnych, na rozwój infrastruktury, przemysłu, bo my tu jesteśmy zacofani w stosunku do krajów *starej Unii* i uważamy, że tam, gdzie równowaga, a więcej środków pójdzie na drugi filar, to my nadążymy z przemysłem rolno-spożywczym i będziemy konkurencyjni, bo tylko poprzez sprzedaż możemy osiągnąć jak najwięcej. Dzisiaj mamy super dodatni bilans w obrocie z Rosją, a nie było tak świetnie za kilka lat poprzednich. Dlatego gdzieś politycy będą to wykorzystywać, ale dla mnie jest bardzo ważne aby consensus narodowy osiągnąć w tych sprawach i nie licytować kto co zaniedbał, bo w Unii Europejskiej te procesy ciągną się latami. My dopiero sfinalizujemy – Unia Europejska pod koniec polskiej prezydencji dogada projekt rozwiązań dopłat obszarowych i finansowania budżetu unijnego w rolnictwie i prezydencja duńska prawdopodobnie to rozstrzygnie, ewentualnie kolejna następująca. I dzisiaj między innymi o tym na spotkaniu z ministrami rolnictwa Unii Europejskiej – ja z Panią Marszałek jedziemy i będziemy też o to zabiegać. Jest to, jeszcze raz podkreślam, proces wieloletnich dyplomatycznych rozmów, negocjacji i w tym zakresie, jako szef syndykalnych związków może nie powinienem chwalić ministra, ale tak jak w pewnych przypadkach minister Jurgiel był super ministrem, minister Sawicki przyjął dobrą koncepcję dyplomatycznej, ciężkiej pracy, której nie widać może jeszcze teraz, ale zapewniam Państwa, że jeżeli Pan Prezydent i Pan Premier dadzą – i kluby opozycyjne, myślę o parlamencie – wsparcie misji

Marka Sawickiego, to będzie pierwszy minister, który doprowadzi do rangi polskie rolnictwo, uznania jego *status quo* na rynku europejskim.

## **5. Podjęcie uchwały w sprawie zawarcia „Porozumienia o współpracy i rozwoju przyjaznych stosunków pomiędzy Województwem Śląskim a Rządem Ludowym Prowincji Liaoning (Chińska Republika Ludowa)” (druk IV/176):**

- **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – czy jest potrzebne wprowadzenie ? ... Nie widzę ! Proszę Przewodniczącego Komisji Współpracy Zagranicznej i Integracji Europejskiej o przedstawienie opinii.
- **radny Piotr Zienc** – opinia Komisji w zakresie propozycji uchwały jednogłośnie pozytywna.
- **radna Bożena Borys-Szopa** – oczywiście jestem zwolennikiem wszelkich porozumień o współpracy, o rozwoju współpracy przyjaznych stosunków pomiędzy Województwem Śląskim i każdym miejscem na Ziemi, niemniej jednak to porozumienie, które w art. 2 w sposób dość precyzyjny uszczegółowia jak wyglądać będzie współpraca i w jakich obszarach będzie realizowana. Podpunkt *a*, który mówi o obszarze gospodarki poprzez realizację wspólnych przedsięwzięć stanowiących przedmiot wzajemnego zainteresowania w sektorze przemysłu, górnictwa, nauki, techniki i transportu, ochrony środowiska, budownictwa itd. Trzy lata byłam głównym inspektorem pracy, miałam możliwość przyglądania się stosunkom pracy panującym w firmach chińskich, ale także stosunkom pracy panującym w firmach chińskich usadowionych w Polsce. Każdy, komu bliskie są tematy związane z zatrudnieniem, z podstawowymi prawami pracowniczymi, a także z podstawowymi prawami człowieka miał okazję obejrzeć film dokumentalny pod tytułem *Śmierć człowieka pracy*, gdzie mogliśmy się zapoznać w jakich warunkach pracują chińscy górnicy, hutnicy, jak zatrudniane są dzieci, często poniżej ósmego roku życia. Ale może nie o Chinach chciałabym mówić, bardziej chciałabym się skupić na tym co dzieje się tu u nas, w naszym województwie. Otóż w lipcu Zarząd Śląsko–Dąbrowskiej *Solidarności* zmuszony okolicznościami, jakie w jednym z chińskich podmiotów działających na terenie naszego województwa zaistniały, został zmuszony do napisania listu otwartego ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego ChRL. Dodam tylko, że do dziś odpowiedzi na ten list nie ma, tak jak nie ma dialogu w tym przedsiębiorstwie, ani w żadnym innym zakładzie, w którym właścicielami większościowymi są Chińczycy. Zarząd Regionu Śląsko–Dąbrowskiego NSZZ *Solidarność* w Katowicach z uwagą śledzi rozwijającą się współpracę gospodarczą pomiędzy Polską a Chińską Republiką Ludową,

wierząc, że ta współpraca przyniesie wzajemne korzyści pracownikom w obu krajach. Chińskie inwestycje w Polsce i polskie inwestycje w ChRL wiążą się z powstaniem nowych miejsc pracy, również w naszym kraju. *Solidarność* określa ten proces jako korzystny, jednocześnie *Solidarność* reprezentując interesy polskich pracowników wyraża nadzieję, że dalszy rozwój tej współpracy z chińskimi inwestorami w naszym kraju będzie się odbywał z poszanowaniem europejskich standardów dialogu społecznego oraz poszanowaniem praw pracowniczych i związkowych. Z przykrością informujemy, że w jednej z działających w naszym regionie firm, będącej własnością chińskiego kapitału – dodam tylko, że kapitału, w skład którego wchodzi rząd chiński, a także spółka miasta Pekin – doszło do drastycznego naruszania praw pracowniczych i związkowych. 10 czerwca tego roku został bezprawnie zwolniony z pracy przewodniczący Organizacji Międzyzakładowej NSZZ *Solidarność*. W zakładzie dochodziło też do wielu przypadków zastraszania i szykanowania pracowników za ich przynależność do związków zawodowych. Takie działania z pewnością nie służą wizerunkowi chińskich inwestorów w Polsce i mogą stanowić poważną przeszkodę w harmonijnym rozwoju współpracy gospodarczej między Polską a ChRL. W regionie śląsko-dąbrowskim, najbardziej uprzemysłowionej części Polski i potencjalnym miejscu kolejnych inwestycji, pozytywny wizerunek przedstawicieli chińskiego kapitału jest szczególnie ważny i szczególnie wrażliwy. 25 sierpnia około 300 osób piketowało przed ambasadą ChRL w Warszawie przeciwko bezprawnemu zwolnieniu przewodniczącego tamtejszych zakładów pracy. Związkowcy wysłali list do ambasadora, w którym zwrócili się do niego o interwencję w sprawie zwolnionego przewodniczącego. Wbrew wcześniejszym zapowiedziom żaden przedstawiciel ambasady nie wyszedł do związkowców aby odebrać dokument. To nie jedyny przykład łamania prawa w tej spółce, naruszenia przepisów prawa pracy PIP potwierdziła w stosunku do innych pracowników. Pracownicy Inspekcji wykazali, że pracodawca niezgodnie z obowiązującym w Polsce prawem wypowiedział warunki pracy tzw. *team liderom* – problem dotyczy ponad 40 osób, ich roszczenia sięgają nawet ponad 14 tys. zł wraz z odsetkami. Dodam tylko, że spółka o której mówię produkuje układy kierownicze m.in. do samochodów Opla i Fiata. To ważne zadanie, również dla władz województwa, zwłaszcza w obliczu poszerzonej jak sądzę współpracy na linii już określonej prowincji chińskiej. Artykuł 5 proponowanej uchwały stanowi, że współpraca będzie prowadzona zgodnie z porządkiem prawnym Rzeczypospolitej Polskiej i Chińskiej Republiki Ludowej. Konia z rzędem temu kto powie mi cokolwiek o prawie pracy w Chinach, o tym jak wyglądają warunki pracy i tym jak dba się tam o prawa pracownicze, o związkowych nie wspomnę. I oczywiście trzymając kciuki za to żeby przy tej współpracy to właśnie strona chińska nauczyła się od nas tego w jaki sposób cywilizować stosunki pracy, z głębokim niepokojem martwię

się również w kontekście pakietu energetycznego, bowiem Chiny to państwo, które pakiet ten nie interesuje, a spółki, które będą powstawały na terenie naszego województwa będą zobligowane do pewnych określonych działań. Z tego powodu ubolewam nad faktem, że Sejmik na dzisiejszym posiedzeniu nie przyjął żadnego stanowiska w sprawie renegocjacji pakietu.

- **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – czy ktoś chciałby jeszcze zabrać głos w tym punkcie ? ... Nie widzę !

Głosowanie nad uchwałą:

za	22
przeciw	1
wstrzym.	12

Uchwała nie uzyskała wymaganej bezwzględnej większości ustawowego składu Sejmiku.

## **6. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia Województwa Śląskiego do sieci współpracy IQ-Net Phase 5 i pokrycia kosztów uczestnictwa (druk IV/175):**

- **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – czy jest potrzebne wprowadzenie ? ... Nie widzę ! Proszę o przedstawienie stanowiska Komisji Budżetu, Skarbu i Finansów, Komisji Rozwoju i Komisji Współpracy Zagranicznej.
- **radny Grzegorz Wolnik** – komisja zaopiniowała pozytywnie ten projekt uchwały.
- **radny Czesław Sobierajski** – [ z miejsca – opinia pozytywna].
- **radny Piotr Zienc** – [z miejsca – opinia pozytywna].
- **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – czy ktoś z Państwa Radnych chciałby zabrać głos w tym punkcie ?
- **radny Michał Wójcik** – ponieważ mówimy o skuteczności wykorzystania środków unijnych przypomnę, że jeżeli chodzi o *krajową rezerwę wykonania* nie otrzymaliśmy dodatkowych środków, przez co stracili na tym mieszkańcy województwa śląskiego. Niestety Pani Minister Bieńkowska nie przyjęła

zaproszenia żeby wręczyć czek dla najsłabiej, najmniej efektywnie wykorzystującego regionu – chodzi o województwo śląskie – środków unijnych w Polsce, bo to wynika ze statystyk ministerstwa, na czele którego stoi. Natomiast w związku z tym chciałem zapytać co konkretnie otrzymaliśmy dzięki temu że uczestniczyliśmy w tego rodzaju inicjatywie – konkretnie – ponieważ nie jest to napisane w uzasadnieniu do tej uchwały. Po drugie jakie regiony uczestniczą w tej inicjatywie, po trzecie kto uczestniczył w spotkaniach reprezentując nasz region w tego typu inicjatywie, ale przede wszystkim konkretnie chciałbym wiedzieć, np. ze względu na udział kogoś stworzyliśmy taki czy inny projekt, program, ponieważ to są konkretne pieniądze, które tak naprawdę są pieniędzmi publicznymi, więc chciałbym wiedzieć jaka jest efektywność naszych działań.

- **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – przypominam Państwu Radnym, wszystkim, że obradowały na ten temat trzy komisje – każdy z Państwa Radnych może uczestniczyć w posiedzeniach komisji i zadać tam bardzo wiele pytań i dowiedzieć się o wszystkich rzeczach, które dotyczą projektów uchwał.
- **Pan Jarosław Wesolowski, Dyrektor Wydziału Europejskiego Funduszu Społecznego Urzędu Marszałkowskiego** – powiem tak: w posiedzeniach sieci IQ-Net, jak i w procesie badawczym biorą udział przedstawiciele wydziałów: Europejskiego Funduszu Społecznego i Rozwoju Regionalnego. Badania są prowadzone dwukrotnie w roku, eksperci zagraniczni przyjeżdżają na teren naszego województwa i to są porównawcze badania we wszystkich krajach członkowskich Unii Europejskiej, natomiast z konkretnych efektów to jest współpraca przede wszystkim o charakterze koncepcyjnym, wobec tego, że w obecnej perspektywie RPO mamy do czynienia z projektami rozwoju subregionów, to są koncepcje zaczerpnięte właśnie z tej sieci. Województwo śląskie jest jedynym, które bierze udział w sieci z terenu Polski. Sieć nie chce mieć innych partnerów, ponieważ my jesteśmy reprezentacyjnym partnerem i dla nich de facto cała sieć opiera się na tym, że z każdego kraju jest jeden region.
- **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – czy ktoś z Państwa Radnych chciałby jeszcze zabrać głos w tym punkcie ? ... Nie widzę !

Głosowanie nad uchwałą:

za	24
przeciw	0
wstrzym.	6



**7. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia *Zasad dysponowania środkami finansowymi przeznaczonymi na pomoc zdrowotną dla nauczycieli szkół i placówek oświatowych, dla których organem prowadzącym jest Województwo Śląskie, korzystających z opieki zdrowotnej* (druk IV/179):**

- **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – czy jest potrzebne wprowadzenie ? ... Nie widzę ! Proszę o przedstawienie stanowiska Komisji Edukacji, Nauki i Kultury oraz Komisji Budżetu, Skarbu i Finansów.
- **radny Henryk Mercik** – [z miejsca – opinia pozytywna].
- **radny Grzegorz Wolnik** – opinia komisji jest pozytywna w tym zakresie.
- **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – czy ktoś chciałby jeszcze zabrać głos w tym punkcie ? ... Nie widzę !

Głosowanie nad uchwałą:

za	33
przeciw	0
wstrzym.	0

**8. Podjęcie uchwały w sprawie określenia sposobu ustalania wysokości opłat dodatkowych i opłaty manipulacyjnej w odniesieniu do wojewódzkiego regularnego przewozu osób realizowanego przez Koleje Śląskie Sp. z o.o. (druk IV/174):**

- **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – czy jest potrzebne wprowadzenie ? ... Nie widzę ! Proszę o przedstawienie stanowiska Komisji Budżetu, Skarbu i Finansów.
- **radny Grzegorz Wolnik** – opinia jest w zakresie tej uchwały pozytywna.
- **radny Czesław Sobierajski** – opinia jest oczywiście za, niemniej w czwartym punkcie paragrafu 2 – nie wiedzieliśmy do końca jak wybrnąć z tego i chyba mimo dyskusji, krótkiej co prawda, nie wybrnęliśmy. Chciałem zacytować: *jako 150-krotność tej ceny – za spowodowanie przez podróżnego zatrzymania lub zmiany trasy środka transportu bez uzasadnionej przyczyny*. Nie

wiedzieliśmy co znaczy *zmienić trasę* będąc w środku, ale przyjęliśmy, że z ustawy to wynika.

- **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – czy ktoś z Zarządu ? ... rozumiem, że to jest zapis ustawowy, który powinien się znajdować w tym projekcie.

Głosowanie nad uchwałą:

za	32
przeciw	0
wstrzym.	0

**9. Podjęcie uchwały w sprawie powierzenia przez Województwo Śląskie Powiatowi Raciborskiemu prowadzenia zadania pod nazwą: „Usuwanie skutków zniszczeń powstałych w wyniku klęski żywiołowej – powodzi w Zespole Szkół Ogólnokształcących Mistrzostwa Sportowego w Raciborzu” (druk IV/180):**

- **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – czy jest potrzebne wprowadzenie ? ... Nie widzę ! Proszę o przedstawienie stanowiska Komisji Budżetu, Skarbu i Finansów oraz Sportu, Turystyki i Rekreacji.
- **radny Grzegorz Wolnik** – opinia komisji jest pozytywna.
- **radna Ewa Lewandowska** – [z miejsca – opinia pozytywna].
- **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – czy ktoś chciałby zabrać głos w tym punkcie ? ... Nie widzę !

Głosowanie nad uchwałą:

za	32
przeciw	0
wstrzym.	0

**10. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie sprzedaży nieruchomości, stanowiącej własność Województwa Śląskiego, położonej w Goczalkowicach–Zdroju (druk IV/177):**

- **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – czy jest potrzebne wprowadzenie ? ... Nie widzę ! Proszę o przedstawienie stanowiska Komisji Budżetu, Skarbu i Finansów oraz Komisji Rozwoju i Zagospodarowania Przestrzennego.
- **radny Grzegorz Wolnik** – opinia komisji jest pozytywna.
- **radny Czesław Sobierajski** – [z miejsca – opinia pozytywna].
- **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos w tym punkcie ? ... Nie widzę !

Głosowanie nad uchwałą:

za	32
przeciw	0
wstrzym.	0

#### **11. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany w planie dochodów i wydatków rachunku dochodów własnych jednostek oświatowych na 2011 rok (druk IV/173):**

- **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – czy jest potrzebne wprowadzenie ? ... Nie widzę ! Proszę o przedstawienie stanowiska Komisji Budżetu, Skarbu i Finansów, a następnie Edukacji, Nauki i Kultury.
- **radny Grzegorz Wolnik** – opinia komisji jest pozytywna.
- **radny Henryk Mercik** – [z miejsca – opinia pozytywna].
- **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – czy ktoś z Państwa Radnych chce zabrać głos w tym punkcie ? ... Nie widzę !

Głosowanie nad uchwałą:

za	32
przeciw	0
wstrzym.	0

#### **12. Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu i w budżecie Województwa Śląskiego na 2011 rok (druk IV/181):**

- **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – czy jest potrzebne wprowadzenie ? ... Nie widzę ! Proszę o przedstawienie stanowiska Komisji Budżetu, Skarbu i Finansów.
- **radny Grzegorz Wolnik** – opinia komisji jest pozytywna.
- **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – czy ktoś z Państwa Radnych chciałby zabrać głos w tym punkcie ? ... Nie widzę !

Głosowanie nad uchwałą:

za	32
przeciw	0
wstrzym.	0

### **13. Podjęcie uchwały w sprawie zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Województwa Śląskiego na lata 2011-2020 (druk IV/182):**

- **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – czy jest potrzebne wprowadzenie ? ... Nie widzę ! Proszę o przedstawienie stanowiska Komisji Budżetu, Skarbu i Finansów.
- **radny Grzegorz Wolnik** – [z miejsca – opinia pozytywna].
- **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – czy ktoś z Państwa Radnych chciałby zabrać głos w tym punkcie ? ... Nie widzę !

Głosowanie nad uchwałą:

za	33
przeciw	0
wstrzym.	0

### **14. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany siedziby Nauczycielskiego Kolegium Języków Obcych w Tychach (druk IV/178):**

- **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – czy jest potrzebne wprowadzenie ? ... Nie widzę ! Proszę o przedstawienie stanowiska Komisji Edukacji, Nauki i Kultury.

– **radny Henryk Mercik** – [z miejsca – opinia pozytywna].

– **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – czy ktoś z Państwa Radnych chciałby zabrać głos w tym punkcie ? ... Nie widzę !

...[koniec kasety 2 a]...

Głosowanie nad uchwałą:

za	33
przeciw	0
wstrzym.	0

**15. Podjęcie uchwały w sprawie podjęcia działań zmierzających do utworzenia z Gminą Katowice wspólnej instytucji kultury pod nazwą *Śląskie Centrum Wolności i Solidarności w Katowicach* (druk IV/183):**

– **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – czy jest potrzebne wprowadzenie ? ... Nie widzę ! Proszę o przedstawienie stanowiska Komisji Edukacji, Nauki i Kultury.

– **radny Henryk Mercik** – [z miejsca – opinia pozytywna].

– **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – czy ktoś z Państwa Radnych chciałby zabrać głos w tym punkcie ? ... Nie widzę !

Głosowanie nad uchwałą:

za	34
przeciw	0
wstrzym.	1

**16. Podjęcie uchwały w sprawie wyboru przedstawicieli Sejmiku Województwa Śląskiego do rad społecznych samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej, dla których podmiotem tworzącym jest Województwo Śląskie (druk IV/184):**

- **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – czy jest potrzebne wprowadzenie ? ... Nie widzę ! Kto z Państwa Radnych chciałby zabrać głos w tym punkcie ? ...
  
- **radny Jan Kawulok** – proponuję wprowadzenie w paragrafie 1 zmiany poprzez dołożenie Pana Radnego Andrzeja Kamińskiego, ponieważ mieszka tam, zna ten szpital i jego obecność w składzie rady społecznej bardzo poprawi funkcjonowanie i nadzór właścicielski nad pracą tego szpitala.
  
- **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – czy ktoś jeszcze chce zgłosić jakieś uwagi ? ...
  
- **radny Czesław Sobierajski** – chciałem ewentualnie zaproponować, jeżeli jest to jeszcze możliwe. Był consensus wcześniej, że zgłaszamy jako przedstawiciele ugrupowań po jednym przedstawicielu do rady społecznej. Na konwencji ten dokument, który mamy przed sobą – ja go nie miałem w ręce w tym momencie i myśmy na klubie przez pół godziny starali się dopasować do wszystkich, co było oczywiście błędne, bo chodziło o parę. Dlatego mam prośbę, a takie praktyki były w poprzedniej kadencji stosowane, że myśmy zgłaszali kandydatów z miejsca. Dlatego ja bym proponował ... mam prośbę do Pana Przewodniczącego, zgłosiłbym do każdej rady: w paragrafie 1 Pana Andrzeja Kamińskiego – o tym była mowa przed chwilą, w paragrafie 2: Pan Artur Warzocha, w paragrafie 3: Pani Katarzyna Jureczko, w paragrafie 4: Bogdan Świączkowski, Pan Piotr Czarnynoga jest w paragrafie 5, w paragrafie 6: Jan Kawulok, w paragrafie 7: Halina Cierpień, w paragrafie 8: Bogdan Świączkowski. Panie Przewodniczący ! Jest to możliwe, jeśli trzeba by było ogłosić przerwę to zgłaszam żeby uzgodnić jeszcze. Bardzo proszę o wyjście naprzeciw w tej sytuacji pewnego zamieszania, aczkolwiek nie silę się na usprawiedliwienie.
  
- **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – wnioskodawcą jest Przewodniczący Sejmiku i ja nie dokonuję żadnych zmian w tym względzie. Jeśli miałyby być inny projekt uchwały, musiałby być zmieniony porządek obrad, a zatem proponuję Państwu, skoro minęło kilka miesięcy i nie zostały te listy przedstawione, to proszę o złożenie tych list, przygotuję projekt uchwały na następną sesję, który będzie uwzględniał Państwa uwagi, a potem i tak te projekty zostaną przyjęte przez Zarząd, łącznie z przedstawicielem Urzędu Marszałkowskiego. Myślę, że Zarząd może przyjąć uchwałę o obsadzeniu rad społecznych po następnej sesji. Na dzisiejszej sesji rekomenduję Państwu projekt, który został wprowadzony na początku sesji ... Czy jeszcze są jakieś głosy ? ... Nie widzę !

Głosowanie nad uchwałą:

za	28
przeciw	3
wstrzym.	5

## 17. Interpelacje, zapytania, wnioski, oświadczenia radnych:

- **radny Janusz Wita** – chcę złożyć wniosek w nawiązaniu do spraw dróg wojewódzkich. Poprzednio też te kwestie monitowałem wniosek odnosi się do sprawy konkretnej – drogi wojewódzkiej 932. Od kilku lat jest już prowadzona korespondencja Gminy Świerklany z Urzędem Marszałkowskim odnośnie remontu tej drogi przebiegającej przez tą gminę i przez gminę sąsiednią Marklowice. Tam w tym momencie kończy się autostrada A1 – jest w trakcie budowy, a ruch przenosi się na drogę w kierunku Wodzisławia Śląskiego – Chałupek, zaś droga jest starszej generacji bez odpowiednich podkładów i jakość z dnia na dzień niestety się pogarsza. Wnioskuje o to, żeby w budżecie na przyszły rok zabezpieczyć kwotę odpowiednią do przeprowadzenia prac projektowych, tak żeby w kolejnym roku móc zacząć realizację remontu tej drogi [wniosek do Marszałka został przekazany na piśmie].
- **radna Barbara Dziuk** – złożyłam 8 września br. zapytanie do Pana Marszałka odnośnie Gminy Ożarówice. Pozwólcie Państwo, że całą informację przeczytam, to co sformalizowałam, bo jest tam problem z pogotowiem ratunkowym. (...) Otrzymałam od wójta kserokopię 3 tys. podpisów. Również korespondencję, którą wójt złożył do naszego Urzędu Marszałkowskiego i do Komisji Zdrowia. Jako członek Komisji Zdrowia nie przypominam sobie aby temat zmiany stacjonowania karetka pogotowia był podejmowany na komisji. Bardzo proszę aby pochylić się nad tematem bo jest to bardzo istotne. Temat z dziedziny zdrowia, który praktycznie dotyka każdego. Dlatego składam te pisma łącznie z podpisami.
- **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – istotnie interpelacja do Marszałka została przekazana na piśmie. Pan Marszałek Kleszczewski zabierze głos.
- **Wicemarszałek Mariusz Kleszczewski** – jeśli chodzi o pogotowie ratunkowe, ratownictwo medyczne, to za organizację na terenie województwa śląskiego odpowiedzialny jest Wojewoda, a nie Urząd Marszałkowski. Myślę, że tutaj też należałoby swoje uwagi w tym kierunku skierować.

– **radny Czesław Sobierajski** – jeszcze tylko kilka zdań do tego pakietu jako, że nie miałem możliwości powiedzenia, mimo, że te głosy odbywały się szerzej, to dosłownie tylko kilka zdań. Chciałem zapowiedzieć tutaj członkom Komisji Rozwoju, że w ciągu dwóch tygodni najdalej zwołam komisję i mam nadzieję, że ustalimy wspólny projekt uchwały z dwóch do przegłosowania. Nie będziemy czekać na po wyborach, tylko jeszcze wcześniej spróbujemy jako komisja dać to z siebie. Natomiast chciałem zauważyć, że ten problem to nie tylko od kilku miesięcy temu, tylko od maja poprzedniej kadencji, kiedy zgłaszałem ten sam projekt, który został odrzucony w głosowaniu. Ale jeszcze wcześniej, co najciekawsze (kto był w tamtej kadencji, to pamięta) była *Strategia Rozwoju Województwa Śląskiego*. Ni mniej, ni więcej w projekcie tej strategii było zapisane (oczywiście skracam, przedstawiając myśl), że akceptujemy pakiet 3x20 jako my. Kiedy zwróciłem uwagę na to jakie zagrożenia to niesie, to Zarząd Województwa i ówczesny Pan Marszałek zgłosił autopoprawkę i wycofał to ze strategii. Jednakże był taki moment, że mielibyśmy to wpisane w strategii. Mówię o tym, bo sprawa nie ciągnie się tylko od maja, ona się ciągnie z czasów, kiedy było jeszcze półtora roku do prezydentury. Myśmy o tym tu mówili, żeby wtedy te wszystkie działania w tym kierunku podjąć, a nie przepychać się politycznie. Gdyby tutaj siedziało więcej ludzi i pytaliby o co nam chodzi, czy się zgadzamy, że ten pakiet jest do realizacji niezupełnie, że nosi on pewne konsekwencje – każdy musi powiedzieć, że tak. Jeśli ktoś powie, że nie, to ja zaraz udowodnię na „słupkach”, że tak po prostu jest. Czasu tylko brakuje, by o tym mówić. O co my właściwie się bijemy ? To jest niesamowita sytuacja. Chciałem Państwu powiedzieć, bo nie wiem czy sobie zdajecie sprawę, że w bilansie 100 % gazów cieplarnianych, gazy antropogenne (czyli wytworzone przez człowieka) wynoszą w skali globalnej wszystkich gazów cieplarnianych 1,2 %. Wszystkie inne są pochodzenia naturalnego. Czyli bijemy się o 1,2 % w skali bilansu świata. Udział w tym światowym 1,2 % gazów Europy wynosi 14 %, a zmniejszenie o 20 % to jest 2,8 % z tych 14 % w 1,2 % w bilansie globalnym. Tak naprawdę bijemy się o tak znikomą rzecz, która nie ma żadnego wpływu na to co się dzieje na świecie. Jednocześnie podnosi się to do rangi absolutnie kluczowej. Minister tego rządu powiedział na konferencji tak – ten pakiet jest stworzony dla korporacji, które handlują emisjami ! To jest *clou* sprawy ! W kwietniu tego roku przyjęto współczynnik handlu emisjami, gdzie nie ma węgla kamiennego. Nie ma ! Tona CO<sub>2</sub> może kosztować od 3 euro do 30 euro, a mówi się jak będzie opłacalna 60 euro. Zważcie Państwo na rozciągłość tej sprawy, ile jest możliwości w tę stronę albo w tę – wyjścia naprzeciw, albo nie. Skoro takie są możliwości, to my nie możemy nie podjąć tematu jako Polska, jako Śląsk. Nie możemy renegeować tego.

– **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – Panie Radny ! Sam Pan powiedział, że wróci Pan z tym do komisji, więc bardzo proszę aby na tej



komisji wtedy taka dyskusja była bardzo szeroka i żeby był wieloaspektowo przygotowany projekt uchwały, czy oświadczenia. Bardzo proszę w stosownym momencie i w stosownym czasie o tym mówić.

- **radny Czesław Sobierajski** – chciałem tylko w kilku zdaniach powiedzieć gdzie jest przyczyna i o co chodzi tak naprawdę i komu to służy – na pewno nie Polsce i Śląskowi, ale też nie poprawie klimatu w żaden sposób. Nazwa pakietu zupełnie fałszywa. Myśmy trzy miesiące temu uchwalili intencyjną uchwałę w sprawie pomnikowego wydania *Archiwum Powstań Śląskich*. Następnie czytamy w *Gościu Niedzielnym* – i tu pytanie do Pana Marszałka Gorzelika zwracam się – co też zacytuję: *do braku konsultacji radnych z fachowcami – przyznaje się Jerzy Gorzelik wicemarszałek Województwa Śląskiego – do przyjęcia wniosku dotyczącego Archiwum Powstań Śląskich doszło pod impulem chwili. Ta rezolucja nie ma mocy sprawczej...* Oczywiście uchwały intencyjne nie mają mocy sprawczej regulaminowo, ale czy my podejmujemy uchwały nie do realizacji tylko na zewnątrz, czy też traktujemy sprawę poważnie czy nie? Również w tym artykule pastwiono się nad tym ile to będzie kosztowało albo jaka to ilość będzie tej książki? Żeby odpowiedzieć na to pytanie, to przedstawiam Państwu list otwarty, gdzie podpisem rozpoczyna Rektor Uniwersytetu Śląskiego Wiesław Banyś, gdzie podpisanych jest wiele innych autorytetów. W jednym z punktów tego listu pisze – to było pismo wysłane do ministra kultury – *wsparcie przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego wznowienie Encyklopedii Powstań Śląskich oraz pomnikowego wydania Archiwum Powstań Śląskich*. Dokładnie w myśl uchwały, którą podjęliśmy. Pan Marszałek Gorzelik tłumaczy się jakimś *impulem chwili*, przecież żaden impuls chwili tylko list skierowany do Ministra Kultury podpisany przez największe autorytety województwa śląskiego. Nie czytam całego, ponieważ list jest długi, dotyczy upamiętnienia bohaterów powstań śląskich. Jedno tylko zdanie z tego tekstu: *nie możemy milczeć, gdy wobec polskiego grzechu zaniechania coraz częściej deprecjonuje się znaczenie powstańczego zrywu Górnolęzaków i wypacza się jego jednoznaczny sens – walkę o powrót do polskiej Macierzy*. To jest jedno ze zdań tego tekstu. Ale nie chodzi tylko o to Panie Marszałku. Sejmik podejmuje uchwały żeby Zarząd starał się je realizować, jak są problemy, to przedstawia potem na Sejmiku, że one wyniknęły z tego czy innego powodu, staramy się dociec gdzie jest problem i modyfikujemy te sprawy. Przecież musi być wzajemne traktowanie siebie z szacunkiem, już nie mówię Radnych Sejmiku jako instytucji Sejmiku, mówimy w imieniu całego województwa. A Pan mówi, że możemy to realizować, albo też nie. Tak przynajmniej jest zacytowana Pana wypowiedź. Zwracam uwagę Panie Marszałku, że trzeba ważyć słowa i mam nadzieję, że Pan tak nie myśli. Jeszcze jedno do Pana Marszałka Gorzelika. Mieliśmy *sezon ogórkowy* w wakacje, oto mieliśmy, jak zauważyliście Państwo, serial

tygodniowy: Wojewoda Śląski wstępował do RAŚ-u, wypierał się, że wstępował, po trzykroć wypierał się. Gorzelik jako szef RAŚ mówił: *wojewoda to jest mój człowiek* (dosłownie), *byłem przy tym jak to podpisywał*. I tak się przepychało to przez tydzień. Co konferencja to z tej, to z tamtej. W końcu był czy nie był w RAŚ – nie wiadomo. Zwracam się teraz do Marszałka, który ma tutaj koalicję z RAŚ. Pytanie – jak ta koalicja się ma ? O co tu chodzi ? Jaki program, w którym kierunku ? Wojewoda – najważniejszy Państwa człowiek z ramienia rządu – i Marszałek samorządowego województwa, jakby nie było na antypodach w pewnym sensie. Ale to jest problem koalicji. Zwracam uwagę, bo ten serial trwa. Nie mówiłbym o tym gdyby nie to, że (zacytuję Pana Mirosława Sekułę) *inwestorzy boją się Gorzelika*. To brzmi groźnie, jak ktoś sobie harcuje na polu autonomii i jeszcze innych rzeczy. A propos prapreferendum. Teraz były w Świerklanach i Biankowicach podwójne dożynki gminne i mówi się w mediach (podają za RAŚ), że udział wzięło 9 % (w domyśle mieszkańców obydwu gmin, nie mówiąc o przyjezdnych). Cytuję dalej posła Sekułę, który odpowiada na pytanie czy PO nie szkodzi koalicja z RAŚ w województwie śląskim ? – *nie wiem. Akceptuję tę koalicję jako smutną konieczność. Ale bardzo mi się niepodobna działanie ruchu RAŚ. Szkodzi Śląskowi. Patrząc na to przez pryzmat inwestycji i pieniędzy, które ten nasz region mogłby mieć. Wskutek jednak poczynań RAŚ i Jerzego Gorzelika ocena Śląska jako miejsca do inwestowania jest zaniżona. Firmy dokonujące u nas analizy ryzyka biorą pod uwagę dążenia RAŚ do autonomii i dostajemy ujemne punkty. Straciliśmy już kilka miliardów* – mówi dalej. Na pytanie o udowodnienie tego, poseł Sekuła odpowiada, że *dowody są. Jeszcze nie teraz, ale są*. To brzmi niezwykle groźnie. Rzeczywiście postrzeganie nas na zewnątrz, że nie mamy innych problemów, tylko zając się między sobą, Ślązak Ślązakowi skoczyć i jeszcze innych napuszczać na siebie. To jeszcze doszło do tego, jak się okazuje (nigdy nie analizowałem tego w ten sposób), że również szkodzi rozwojowi gospodarczemu regionu. Będąc firmą, rzeczywiście jak ja mam inwestować w coś takiego chybotliwego to bym może poszukał bardziej stabilnej sytuacji. To już brzmi groźnie. Obchodziliśmy niedawno 72 rocznicę wybuchu II wojny światowej. Na Śląsku też, szczególnie w pierwszej linii obrony stanęli powstańcy śląscy. A co potem czekało w zamian ? Już wcześniej przygotowano listy, przed wybuchem wojny, przez kolaborantów, gdzie zawierały parę tysięcy nazwisk do likwidacji jako szczególnie wrogich państwu niemieckiemu. To było napisane jako druga lista. W sumie 61 tys. obydwie listy. Jedna (ta druga) zawierała głównie nazwiska powstańców śląskich, mieszkańców Śląska i Wielkopolski. Ginęli jakże w niesamowitych okolicznościach – torturach, obozach koncentracyjnych. Harcmistrz Józef Pukowiec, jeden z najwspanialszych ludzi, tak zakatowany straszliwie, że ostatecznie został zamordowany przez zgilotynowanie. Jeszcze był powiedział – *mordujecie Polaków, ale wszystkich nie zabijecie !* W tym momencie spadła

gilotyna i odcięto mu głowę. Głowa wzięto do badań a resztę ciała spalono, pomimo, że w testamencie do rodziny napisał gdzie go pochować. Nie wróciło jego ciało. *Mordujecie Polaków, ale wszystkich nie zabijecie!* – to mówił o Niemcach. My tu często mówimy o tragedii Górnoszlazaków, pamiętając tylko 1945 rok i to co później nastąpiło. Natomiast straszliwa gehenna zaczęła się w 1939 roku, kiedy właśnie za to, że chcieli być Polakami i odważyli się powstać przeciwko państwu niemieckiemu spotkały ich niewyobrażalne represje do utraty życia włącznie w straszliwych cierpieniach. Chciałem to powiedzieć bardzo mocno, aby zaświadczyć i oddać hołd tym wszystkim, którzy porwali się na nierówną walkę, a jednak zaświadczyli. Miejmy zawsze to w pamięci, bo wolność nasza zbyt drogo kosztowała żeby nią tak szafować.

– **radny Jan Kawulok** – wystąpienie Pani Radnej Barbary Dziuk oraz punkt dotyczący powołania rad społecznych, właściwie tematycznie i chronologicznie niezwiązane, sprowokowały mnie do zabrania głosu. W lutym na sesji poruszyłem temat opiniowania wojewódzkiego planu zabezpieczenia ratownictwa medycznego. Temat był mniej więcej wprowadzony tak, jak temat rad społecznych – bez komisji, bez dyskusji, bez wprowadzenia do porządku obrad. Dzisiaj mamy 3 tys. niezadowolonych ludzi na Śląsku, a my jako radni jesteśmy pozbawieni obowiązkowego dbania o dobro tych mieszkańców. Wtedy w lutym mogliśmy zaopiniować *wojewódzki plan zabezpieczenia*, mogli radni z powiatu tarnogórskiego (obojętnie z jakiej są opcji politycznej) zabrać głos. Stwierdziliśmy – nie! Jesteśmy – tak i koniec! W tym samym stylu powołaliśmy rady społeczne eliminując byłego wicewojewodę. Można! Tylko jeżeli będą kolejne podpisy, 4 tys. za 3 miesiące, to chcę, żeby mój głos był tutaj odnotowany. Panie Przewodniczący! Bardzo proszę żebyśmy jako radni mogli realizować nasz obowiązek ustawy. Pan odpowie, że mieliśmy na to czas. Wiem jak to pismo wyglądało. Było ono bardzo ogólnie sformułowane żeby podawać kandydatów na członków rad społecznych, ale bez podania terminu. Myśmy absolutnie nie wiedzieli, że akurat te *siedem* kończy się dzisiaj rano o godz. 8.00. Jeszcze w czwartek nie było tej potrzeby, kiedy była Komisja Zdrowia. Wystarczyło to pismo inaczej zredagować żeby kluby dały w terminie np. do końca sierpnia dla tych szpitali, do końca października, bo tam terminy się zmieniają. Dzisiaj próbowaliśmy jako klub spowodować dyskusję – nic więcej. Głosowanie było jednoznacznie przesądzone. Ale jeszcze raz powtarzam – załatwienie sprawy ratownictwa medycznego w powiecie tarnogórskim i powołanie rad społecznych zostało tak zrealizowane.

– **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – słowo komentarza. Bardzo proszę jeśli Państwa klub jest wieloosobowy, to żeby Pan Przewodniczący przekazywał reszcie klubu informacje o tym co do niego wpływa i żebyście podejmowali w stosownym czasie decyzje. Nie ma żadnej

złej woli wobec Państwa. Natomiast jest oczekiwanie, że będziecie realizowali jakimś w trybie, w czasie i w tempie to, co do Państwa należy. Gdyby to trafiło miesiąc temu, przed poprzednią sesją przypomniałem Panu Przewodniczącemu, że oczekuję takich list od Państwa.

- **radny Michał Wójcik** – dwie sprawy. Głosowaliśmy kilka miesięcy temu taką uchwałę (przegłosowaliśmy ją jednomyślnie) żeby Pan Minister Finansów znalazł środki dla powiatowych urzędów pracy oraz dla młodocianych (chodziło o refundację szkolenia osób młodocianych). W drugim przypadku to nastąpiło. Co prawda 55 %, bo pomyliło się ministerstwo, ale nie wnikam w szczegóły. W pierwszym przypadku jest problem. Proszę Pana Marszałka i Zarząd o zajęcie stanowiska ponieważ powrócę do tego co mówiłem kilka miesięcy temu. Nie ma środków dla powiatowych urzędów pracy, dla doradców, dla pośredników pracy. Około 400 osób straci miejsca pracy w przyszłym roku. Dlaczego ? Bo w Funduszu Pracy nie wydzielono środków stanowiących tzw. algorytm, a według tego pokrywa się wynagrodzenia tych doradców i zawodowych pośredników pracy. Bezrobocie rośnie. Chcę tylko powiedzieć – sama minister Fedak przyznaje, że będzie rosło w ciągu następnych miesięcy – że to jest bardzo ważna sprawa. Bardzo proszę o zajęcie stanowiska. Druga sprawa do Pana Przewodniczącego. Niedawno opublikowany został taki artykuł w *The Economist* dotyczący łamania demokracji w różnych państwach. Polska pod względem standardów demokratycznych jest na 48. miejscu. Jesteśmy za Jamajką, Timorem Wschodnim, Trynidadem i Tobago. Mniej więcej taka jest pozycja Polski. Tak sobie siedziałem dzisiaj na sesji, którą za chwilę zakończymy, i obserwowałem co tutaj się dzieje, jak procedujemy. Chcę powiedzieć, że nie dziwię się, iż jesteśmy na tym 48. miejscu biorąc pod uwagę to co się dzisiaj dzieje tu w Sejmiku śląskim. Przewodniczący między innymi mówił dzisiaj tak (zanotowałem sobie to) – *żeby zadawać pytania przypominam są również komisje*. Przecież mam prawo zadać pytanie także tutaj. Możemy zrobić posiedzenie w 30 minut, ale za to nam płacą żebyśmy dyskutowali i skoro mam tutaj pytania, a w sprawie ważnej miałem pytania, to mam prawo je zadać. Po co to pouczenie ? Sprawa dotycząca pakietu klimatycznego. Prosiłem żeby Pan Marszałek zajął stanowisko. Nawet Pan Przewodniczący nie zapytał czy Pan Marszałek zechce odpowiedzieć ? Po prostu milczymy dzisiaj. Powołanie rad społecznych. Drugi raz jestem w Sejmiku i nigdy wcześniej czegoś takiego nie było żeby w ten sposób to zrobić. Panie Przewodniczący ! Przecież to tylko od życzliwości zależało żeby wprowadzić te osoby do rad społecznych. Po pierwsze złamano procedurę, bo powinna się najpierw nad tym pochylić Komisja Zdrowia i robi się to już po raz kolejny. Mówię to jako przewodniczący Komisji Statutowo-Regulaminowej, gdzie przynajmniej dwa takie przypadki były. Ale tutaj chodziło o zwykłą życzliwość. Nie ma tej życzliwości. Jest natomiast

pouczanie – zgłóście to może za jakiś czas, za dwie sesje pochylimy się nad tym ! Nie będą te rady rozszerzone – stawiam 90/10 że tak się nie stanie, ktoś będzie musiał być wykreślony. Tak nie możemy procedować. Jestem przedstawicielem opozycji i za to mi płacą żebym tutaj zadawał pytania. Nawet jeżeli one są niewygodne. Zastanawiam się czy nie zwrócić się do Pana Ministra Arłukowicza (był kiedyś w lewicy, a obecnie w PO), gdyż zaczynam się czuć dyskryminowany. Może trzeba żebym wystąpił do Pana Ministra i pokazał mu jakie są praktyki w Sejmiku śląskim ? Przez jakiś czas było bardzo dobrze – ja to przyznaję – zaczęliśmy wreszcie współpracować, ta procedura podejmowania uchwał była lepsza. I znowu wracamy do tego, że obniżamy standardy i bardzo mi przykro z tego powodu. Życzę więcej życzliwości.

- **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – ja życzę Państwu żebyście stosowali się do standardów postępowania. Jeśli zwracam się do Państwa przez 3 miesiące i nie potraficie tego podać, to proszę nie mówić, że teraz w 5 minut mamy to zrobić. Pan Przewodniczący klubu to wie, składa listy w normalnym trybie, lista zostaje przekazana na Sejmik w formie uchwały zostaną rozszerzone składy komisji.
- **radna Małgorzata Tkacz-Janik** – Panie Radny Wójcik ! Ja co prawda zgłosiłam się do głosu wcześniej niż Pan zaapelował o to żebyśmy dyskutowali. Otóż nie zamierzam milczeć w przypadku pakietu klimatycznego i mam taki apel do przewodniczącego Komisji Rozwoju i Zagospodarowania Przestrzennego, w której to komisji też mam okazję pracować wraz z Panem Przewodniczącym. Pragnę przypomnieć, że początek dyskusji nad pakietem w tej kadencji Sejmiku rozpoczął się z udziałem tylko dwóch ekspertów – był to urzędnik z Ministerstwa Środowiska i osoba z Uniwersytetu Śląskiego zajmująca się biologiczną różnorodnością, a nie pakietem klimatyczno-energetycznym. Jeżeli chcemy o tym rozmawiać wszyscy, a także w komisji, to nie możemy się mylić o czym rozmawiamy i musimy ten temat naprawdę poznać. Z całym szacunkiem Panie Przewodniczący, ale w trakcie Pańskiego przemówienia miało miejsce kilka błędów dotyczących pakietu klimatyczno-energetycznego. Dlatego tę wiedzę musimy sobie uporządkować. Apeluje o zaproszenie na komisję prawdziwych ekspertów. Dlaczego nie rozmawiamy z Panem prof. Janem Popczykiem z Politechniki Śląskiej, który doradza Panu Boniemu w tworzeniu strategii energetycznej Polski ? Z Panem prof. Arturem Żmijewskim, z Panem dr. Kasenbergiem, z Panem dr. Grzegorzem Wiśniewskim etc., etc. Wszyscy są dostępni i z ich wiedzy eksperckiej powinniśmy skorzystać, aby móc podjąć właściwą decyzję.
- **radny Wiesław Maras** – mam pytanie do Pana Marszałka i do całego Zarządu, które dotyczy *Kolei Śląskich*. Dzisiaj mamy 12 września, a nie

widziałem rozkładu jazdy *Kolei Śląskich* od 1 października, pasażerowie też nie za dużo wiedzą gdzie będą bilety kupować i na jakich zasadach. Czy zdążymy ogłosić w dzienniku urzędowym ta naszą dzisiejszą decyzję sejmikową, Wojewoda też musi przyrzeć się uchwale ? I pytanie zasadnicze – czy już wreszcie wiemy ile będziemy do *Kolei Śląskich* dopłacać w poszczególnych miesiącach tego roku, w miesiącach następnych ? Ile nas to kosztowało, że te wszystkie pojazdy (nie wszystkie bo 3 *Flirty* jeżdżą, a 4 w naprawie, pozostałe *Elfy* stoją) stały ? Na te pytania chciałbym żeby Pan Marszałek wszystkim radnym odpowiedział, nie tylko mnie, i wreszcie jakiś rachunek ekonomiczny tej spółki przedstawił. Czy rzeczywiście będzie tak, że dopłaty do najbardziej rentownej linii jaką jest Częstochowa – Gliwice będą znacznie mniejsze niż do wszystkich innych linii, czy to się przypadkiem nie odwróci w drugą stronę i będzie zbyt kosztowne ?

– **radny Bogusław Śmigieński, Przewodniczący Sejmiku** – przypominam Panu Radnemu, że interpelację należy złożyć w formie pisemnej.

– **radny Czesław Sobierajski** – myślałem, że Pani Przewodnicząca zacytuje chociażby jedną moją nieścisłość. Staję w szranki aby chociaż jedną moją nieścisłość zacytować, którą powiedziałem. Natomiast prof. Żmijewski zacytowany przez Panią – ja zacytuję jego właśnie. Pytam jakie konsekwencje niesie za sobą dla Polski wprowadzenie pakietu klimatyczno-energetycznego ? On odpowiada: *...implementacja pakietu nie ma nic wspólnego z ochroną klimatu – mówiłem to ? – ...działania, których jesteśmy świadkami, prowadzą głównie do tego, że zamiast redukcji emisji mamy do czynienia z migracją emisji, handlem emisją, czyli zamykanie energochłonnych gałęzi przemysłu w Europie i przenoszenie ich poza obszar Unii Europejskiej. Dalej mówi prof. Żmijewski na pytanie – czy pakiet energetyczny klimatyczny jest zagrożeniem dla energetyki opartej na węglu ? A to dotyczy przede wszystkim energetyki polskiej – ...jest zagrożeniem dla klasycznej energetyki opartej na węglu, zaś dla nieklasycznej mógłby nie być, ale Unia tej pierwszej nie lubi, a tej drugiej nie wspiera. Założenia pakietu ... 1 stycznia o godz. 13.00 wejdą w życie i od tego momentu każdy, kto spala paliwa dla potrzeb produkcji energii musi sobie kupić prawo do emisji CO<sub>2</sub>. Kupić trzeba dokładnie tyle ile się spala. Tona węgla to jest mniej więcej 1 tona CO<sub>2</sub> – 20 kg różnicy. Dalej – ...wyjątkiem objęte są państwa członkowskie UE objęte derogacją... – czyli my; derogacja czyli ulga – ...oznacza to wzrost ceny hurtowej energii o 60 % w przypadku derogacji... – czyli najkorzystniejszego z możliwych zapisów pakietu natychmiastowy wzrost cen energii o 60 %, a bez derogacji 80 %. Dalej mówi o tym ile będzie ubytku miejsc pracy itd. Jest to zdanie eksperta, który dokładnie podziela nasz pogląd. To są fakty cyfry Pani Przewodnicząca.*

- **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – przypominam, że punkcie nie więcej niż dwa razy można zabrać głos.
  
- **radna Małgorzata Tkacz-Janik** – Panie Przewodniczący ! Chciałam zrobić coś dobrego dla Pana, dla naszej komisji, dla naszego Sejmiku – zaprosić różnych ekspertów. Chciałam być obiektywna, więc podałam prof. Żmijewskiego, który podziela Państwa poglądy, ale podałam innych. Z całym szacunkiem.
  
- **Marszałek Adam Matusiewicz** – oczywiście na wszystkie Państwa interpelacje i zapytania odpowiemy w formie pisemnej. Natomiast chciałbym dosłownie odnieść się do kilku rzeczy, które mogłyby powodować autentyczne niepokoje. Rozkład jazdy. *Koleje Śląskie* będą jeździły na rozkładzie jazdy na trasie Katowice – Częstochowa obecnie obowiązującym do 1 grudnia br. Dopiero od następnego rozkładu jazdy czyli od następnego roku ten rozkład jazdy będzie tworzony przez spółkę *Koleje Śląskie*. Teraz wchodzi w jak gdyby rozkład jazdy *Przewozów Regionalnych*. To jest pierwsza ważna rzecz i proszę żeby tą kwestię sprostować wyborcom, którzy do Pana Radnego zwracają się z takimi niepokojami. *Koleje Śląskie* będą jeździły na obecnie obowiązującym rozkładzie jazdy na tej trasie. Pan Radny pytał się też o kwestię *Elfów*. Z nimi jest sytuacja taka, jak Państwo wiecie, że chcieliśmy *Przewozom Regionalnym* wydzierżawić je za symboliczną złotówkę, więc to, że stały one w garażu nie wiąże się *de facto* z żadnymi konsekwencjami finansowymi. Ponieważ niewiele chcieliśmy za dzierżawę, toteż niewiele mogliśmy zarobić na tym. Ubolewam, gdyż tu są niewymierne straty wynikające z tego, że pasażerowie nie mogli przez okres w zależności od *Elfa* – niektóre 2 tygodnie, a niektóre 2,5 miesiąca – korzystać z nich. Ewidentna wada, że *Przewozy Regionalne* nie chciały od nas wydzierżawić tych pociągów. Pan pytał się o koszty, szczegółowo odpowiemy Panu Radnemu na piśmie. Pan Radny jest świetnym znawcą kolejnictwa, więc na pewno zdaje sobie sprawę z tego, że *Koleje Śląskie* wchodząc na trasę Gliwice – Częstochowa będą realizowały około ¼ wartości przewozowej przewozów pasażerskich na terenie województwa śląskiego, które do tej pory realizowała spółka *Przewozy Regionalne*. Natomiast Pan też doskonale zdaje sobie sprawę z tego, że w skali *Przewozów Regionalnych* spółki jako takiej koszty wynagrodzeń wynoszą około 40 % kosztów. W województwie śląskim akurat zdecydowanie powyżej 50 %, więc *de facto* wynagrodzenia są najistotniejszym elementem kosztotwórczym danej spółki. Wobec tej ¼ wartości przewozowej, które *Koleje Śląskie* przejmują, to, że one 1 października będą zatrudniały mniej jak 1/10 tego co zatrudniają w tej chwili *Przewozy Regionalne* jest na razie wstępną odpowiedzią na Pana pytanie.

...[koniec kasety 2 b]...

– **radny Jerzy Gorzelik, Członek Zarządu Województwa** – ...w osobie Pana Radnego znalazłem tak niestrudzonego komentatora. Jedna ze spraw poruszona przez Pana Radnego wydaje się być istotna w kontekście prac Sejmiku, mianowicie jest to kwestia archiwaliów związanych z powstaniami śląskimi. Tutaj Pan Radny raczył się powołać na autorytet magnificencji prof. Banysia, który podpisał się w bardzo zacnym gronie pod listem skierowanym do ministra. Chciałem zauważyć, że w nauce bezwzględnych autorytetów nie ma, w życiu pewnie również. Mogę to wyjaśnić na prostym przykładzie. W kwestii doktryny katolickiej zapewne autorytetem dla Pana Radnego jest Benedykt XVI, ale nie sądzę żeby udał się Pan do Ojca Świętego z problemem medycznym. Z tego co wiem, to Pan prof. Banyś nie jest archiwistą. Pozwoliłem sobie zasięgnąć opinii archiwisty, dyrektora katowickiego oddziału Archiwum Państwowego i z tej opinii wynika jednoznacznie, że po pierwsze pełna publikacja archiwaliów powstańczych przekracza możliwości techniczne (oczywiście publikacja w wersji drukowanej), to byłoby kilkaset olbrzymich tomów; oczywiście możliwa jest publikacja w wersji cyfrowej – te prace akurat postępują i są bardzo zaawansowane. Zauważyłem, że z pewnym rozbawieniem, a także z pewnym zdziwieniem śledził Pan historię z dawną przynależnością Pana Wojewody Zygmunta Łukaszczyka. Nie ukrywam, że także byłem nieco zaskoczony rozwojem wypadków, ale tutaj dał się Pan Radny ponieść nieco wyobraźni – nie zwoływałem żadnych konferencji prasowych w tej sprawie, a również nie złożyłem deklaracji, że Pan Wojewoda Łukaszczyk to mój człowiek. Gdybym każdego polityka, który w przeszłości miał kontakty z RAŚ, czy nawet złożył deklarację członkowską postrzegał jako swojego człowieka, to również myślę że PiS w województwie śląskim mogłoby mieć pewien problem. Pan poseł Mirosław Sekuła nie spodziewał się, że zostanie dla przedstawicieli PiS tak wielkim autorytetem. Sądzę, że jego zaskoczenie będzie spore, ale być może proszę Państwa mamy do czynienia z zapowiedzią jakiegoś transferu partyjnego. To byłby hit przedwyborczego sezonu. Z niecierpliwością będę czekał na rozwój wypadków. Na zakończenie, cieszę się z zainteresowania Pana Radnego organizowanymi przez nas prapreferendami. Pamiętam, że był Pan łaskaw zaszczyścić nas swoją obecnością podczas prapreferendum w Imielinie, gdzie mimo fatalnej pogody 10 % uprawnionych do głosowania mieszkańców zdecydowało się wziąć udział w tej edukacyjnej zabawie. W przypadku Świerklan jednak śpieszę z pewnym sprostowaniem. Otóż Jankowice i Świerklany to nie są dwie osobne gminy. Istnieje gmina Świerklany, która składa się z trzech sołectw: Jankowice, Świerklany Górne i Świerklany Dolne. Służę tą wiedzą ponieważ może się ona Panu Radnemu przydać – to w końcu Pański okręg wyborczy. Frekwencja na poziomie 9 % została odnotowana wśród uprawnionych do głosowania mieszkańców gminy. Nie policzono tutaj udziału osób spoza gminy – te głosy liczono osobno. Niemniej jestem



zaszczycony tym zainteresowaniem naszych przedsięwzięć. Liczę, że nie tylko PiS, ale także wszystkie partie, które wygłaszają bądź pozytywne, bądź negatywne sądy o pomysłach autonomii regionalnej w takie przedsięwzięcia się włączą i przedstawią swój pogląd na tą sprawę i swoje argumenty. Niewątpliwie wzbogaci to nasze życie polityczne w regionie, zaktywizuje się mieszkańców i przyczyni się do wzrostu świadomości obywatelskiej.

- **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – przypomnę, że w każdym punkcie można występować maksymalnie dwa razy – jest to zgodne z regulaminem Sejmiku. Nie udzielam Panu głosu. Inaczej będziemy tą sesję prowadzili w nieskończoność. Chciałem poinformować, że następna sesja, która była planowana na 10 października zostanie przeniesiona na 17 października z powodu *Open Days* w Brukseli, część z Państwa będzie tam oddelegowana. Chciałem też Państwa zaprosić na wystawę, która jest w westybulu – *Pamiętki wojskowe – obszar warowny Śląsk 1933-39*. Organizatorem tej wystawy jest Muzeum Górnośląskie, jest Pan dr Wojciech Moś.
- **Pan Wojciech Moś, Muzeum Górnośląskie w Bytomiu** – zaprosił radnych do udziału we wspomniane wyżej wystawie.
- **radny Bogusław Śmigielski, Przewodniczący Sejmiku** – po sesji posiedzenie Kapituły. Chciałbym kandydatom do parlamentu życzyć powodzenia.

**18. Zakończenie sesji** – godz. 13<sup>45</sup>.